

ROLNICTWO W OBSZARZE NATURA 2000
OSTOJA WARMIŃSKA
- PORADNIK DLA ROLNIKÓW



Andrzej Jermaczek, Tomasz Krzyśków

Rolnictwo w Obszarze Natura 2000 Ostoja Warmińska - poradnik dla rolników

Autorzy zdjęć na okładce: Emilia Menderska (1 str.),
Renata i Marek Kosińscy (4 str.)

Świebodzin – Olsztyn 2012

Poradnik został wydany w ramach projektu LIFE09 NAT/PL/000253.



Projekt Ochrona populacji bociana białego na terenie obszaru Natura 2000 Ostoja Warmińska współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Instrumentu Finansowego LIFE+ oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



Beneficjent koordynujący – Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Olsztynie
Współbeneficjent – Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków



ISBN: 978-83-936440-0-1

PRZYGOTOWANIE I DRUK:

Wydawnictwo Klubu Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200 Świebodzin

tel. (68) 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl

www.kp.org.pl

NATURA 2000, CO TO TAKIEGO?

Już ponad 8 lat jesteśmy w Unii Europejskiej. Przejawem tego jest wiele zmian jakie w tempie przyspieszonym zachodzą w naszym kraju: w gospodarce, ekonomii, odbiorze świata, myśleniu, mentalności i kulturze. Zmiany te dotyczą także podejścia do środowiska – w tym ochrony przyrody, postrzegania jej znaczenia, jej planowania i realizacji. Ich najbardziej odczuwalnym i powszechnie już znanym przejawem jest wdrażanie programu ochrony europejskiego dziedzictwa przyrodniczego – Natura 2000.

W ramach tego właśnie programu powstaje w Polsce prawie 1000 obszarów, na których realizowana jest ochrona gatunków i ekosystemów, w całej Unii Europejskiej uznanych za ginące bądź zagrożone. Powstała w ciągu zaledwie kilku lat, sieć Natura 2000 stała się jedną z najistotniejszych form ochrony przyrody w kraju. Parki narodowe i rezerваты przyrody razem wzięte zajmują niespełna 2% powierzchni Polski, sieć Natura 2000 – 20%. Mimo, że chroni tylko wybrane gatunki i siedliska, jest doskonałym „parasolem” pod którym w sposób widoczny poprawia się stan zachowania tysięcy innych, zagrożonych gatunków.

Podstawą tworzenia sieci Natura 2000 są dwie Dyrektywy Unii Europejskiej – „Dyrektywa Ptasia” - o ochronie dziko żyjących ptaków - 2009/147/EC z 2009 r. (skonsolidowana wersja dyrektywy z 1979 r.) oraz „Dyrektywa Siedliskowa” - w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory - 92/43/EWG z 1992 r.

Najważniejsze zapisy Dyrektywy Ptasiej mówią, że **wszystkie ptaki i ich siedliska podlegają ochronie**, a odstępstwa od tej zasady są możliwe tylko w trybie indywidualnych zezwoleń, w ściśle określonych warunkach. Dla ochrony szczególnie zagrożonych i rzadkich gatunków z tzw. załącznika 1 oraz ptaków wędrownych, wyznacza się Obszary Specjalnej Ochrony Ptaków, stanowiące część sieci Natura 2000. Podobnie w przypadku Dyrektywy Siedliskowej, dla ochrony szczególnie zagrożonych i rzadkich gatunków i ekosystemów (siedlisk przyrodniczych) wyznacza się Specjalne Obszary Ochrony Siedlisk. Oba typy Obszarów to dwie niezależne części sieci Natura 2000, wyznaczane w nieco innym trybie.

Obszary Specjalnej Ochrony Ptaków samodzielnie wyznaczają i ustanawiają państwa członkowskie, a następnie informują o tym Komisję Europejską. Zbyt skąpe wyznaczenie obszarów to uchybienie obowiązkom wynikającym z Dyrektywy. Aby sieć spełniła wymagania Dyrektywy, musi zawierać wszystkie „Międzynarodowe Ostoje Ptaków”, jedną z nich jest właśnie Ostoja Warmińska.

Specjalne Obszary Ochrony Siedlisk wyznaczane są w innym trybie. Państwo Członkowskie proponuje sieć obszarów i przekazuje propozycję Komisji Europejskiej, a Komisja analizuje propozycje. Aby sieć spełniła wymagania Dyrektywy,

musi zawierać „reprezentatywną część” zasobów każdego gatunku i siedliska przyrodniczego. Obszary ptasie i siedliskowe mogą się częściowo pokrywać, a nawet zawierać jedno w drugim.

W odróżnieniu od wszystkich innych form ochrony przyrody **Obszary Natura 2000 to obszary ochrony - nie obszary chronione**. Ochronie podlega nie cały obszar, ale konkretne siedliska i gatunki w jego granicach. Jednocześnie jednak, ograniczenia oraz działania ochronne, niezbędne dla ochrony obszaru, mogą wykraczać poza jego granice.

Cel sieci Natura 2000 to utrzymanie bądź odtworzenie właściwego stanu ochrony siedlisk i gatunków, dla których wyznacza się obszary. Jest to stan, w którym liczebność gatunku nie zmniejsza się, jego siedliska są odpowiedniej wielkości i jakości i są podstawy by przypuszczać, że tak będzie również w przyszłości. Podobnie w odniesieniu do siedlisk przyrodniczych, ich powierzchnia nie zmniejsza się, struktura i funkcje (w tym typowe gatunki, procesy ekologiczne, różnorodność biologiczna) są dobrze zachowane i są podstawy by przypuszczać, że nie zmieni się to w przyszłości.

Sieć Natura 2000 w Europie obejmuje dziś około 5,3 tys. obszarów „ptasich”. Zajmują one (na lądzie) 517 tys. km². Obszarów siedliskowych jest około 22,8 tys., a ich lądowa powierzchnia wynosi około 585 tys. km². Obszary Natura 2000 pokrywają 17,5% terytorium Unii Europejskiej.

W Polsce sieć obszarów Natura 2000 tworzona była etapami, wymuszonymi przez Komisję Europejską, która uznawała kolejne polskie propozycje za niewystarczające. W lutym 2011 Minister Środowiska dodał do listy obszarów ptasich kolejne 3 obszary. Obecnie na terenie Polski ptasia część sieci Natura 2000 składa się ze 145 obszarów specjalnej ochrony ptaków o łącznej powierzchni 55,8 km².

Tworzenie sieci obszarów siedliskowych jest już w Polsce bliskie ukończenia, w kilku etapach zgłoszono Komisji 845 obszarów siedliskowych, pokrywających około 11% powierzchni Polski. Dla spełnienia warunku reprezentatywności potrzeba jeszcze jednak kilkudziesięciu obszarów, część z nich przygotowana już została do zgłoszenia.

W Specjalnym Obszarze Ochrony Siedlisk **przedmiotami ochrony** są wszystkie występujące w obszarze siedliska wymienione w zał. I i gatunki z zał. II dyrektywy siedliskowej (z wyjątkiem występowania przypadkowego, nie znaczącego). W Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków przedmiotami ochrony są te gatunki ptaków z załącznika I dyrektywy ptasiej oraz ptaków migrujących (wykorzystujących obszar w dowolnej fazie swojego cyklu życiowego), dla których obszar jest znaczący w skali kraju - np. skupia ponad 0,5% krajowej populacji gatunku, albo którego siedliska są dla gatunku szczególnie dogodne. W dyrektywie ptasiej nie ma jednego załącznika - listy gatunków ptaków, dla których wyznacza się obszary Natura 2000. Załącznik I dyrektywy tworzy bowiem tylko część takiej



*Zróżnicowanie i harmonijne funkcjonowanie krajobrazu to warunek ochrony obszarów Natura 2000.
Fot. Andrzej Stachurski*

listy. Jej druga część, to nie wyliczone nigdzie w dyrektywie gatunki migrujące. Są one za to wymienione w polskim rozporządzeniu Ministra Środowiska, wyznaczającym obszary specjalnej ochrony ptaków Natura 2000.

Podobnie przedmiotem ochrony w obszarze ptasim Natura 2000 nie są siedliska przyrodnicze, rośliny ani gatunki zwierząt inne niż ptaki, jednak mogą one pośrednio korzystać z ochrony ptaków lub ich siedlisk gdy stanowią siedlisko ptaków (np. łąka jako siedlisko ptaków) albo jego element (np. płazy jako baza żerowa bocianów).

Podkreślić trzeba, że celem sieci obszarów Natura 2000 jest nie tylko zahamowanie negatywnych procesów, ale także przywrócenie chronionych elementów do dobrego stanu. Formy i sposoby ochrony w obszarach Natura 2000 nie są z góry narzucone. Może to być, stosowana zależnie od potrzeb siedlisk czy gatunków, ochrona przez właściwe użytkowanie lub modyfikacje sposobów gospodarowania, ochrona czynna, ale także, jeśli jest taka potrzebna, ochrona ścisła. Dla siedlisk półnaturalnych, użytkowanych rolniczo, ochrona nie wyklucza gospodarczego użytkowania, a najczęściej go wręcz wymaga.

Nie ma listy działań i przedsięwzięć, które na obszarach Natura 2000 są zabronione, jednak każde przedsięwzięcie, które może choćby potencjalnie oddziaływać negatywnie na obszar Natura 2000, musi zostać ocenione pod kątem takiego oddziaływania. Obowiązkiem każdego organu wydającego decyzje administracyjne, których skutkiem może być potencjalne oddziaływanie na obszar Natura 2000, jest nałożenie obowiązku skierowania do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska informacji o planowanym przedsięwzięciu. RDOŚ, po rozważeniu sprawy, może uznać, że znacząco negatywne oddziaływanie na obszar Natura 2000 jest niemożliwe i wówczas stwierdza brak potrzeby oceny oddziaływania na Naturę 2000. Każda inwestycja nie wywierająca (ani sama, ani w powiązaniu z innymi przedsięwzięciami) znaczącego negatywnego wpływu na obszar Natura 2000 z punktu widzenia celów jego ochrony, będzie więc dozwolona. Jeżeli jednak pozostają jakiegokolwiek wątpliwości, RDOŚ nakłada obowiązek przeprowadzenia **oceny oddziaływania na Naturę 2000**, w tym przedłożenia raportu o oddziaływaniu. Jeżeli w wyniku takiej oceny nie zostanie rozwiane ryzyko, że przedsięwzięcie będzie znacząco negatywnie oddziaływać na obszar – odmawia się zgody na jego realizację.

Ocenie oddziaływania na obszary Natura 2000 podlegają nie tylko przedsięwzięcia, ale także wszelkie plany, które skutkować mogą potencjalnym oddziaływaniem na obszar, np. plany zagospodarowania przestrzennego, plany urządzenia lasu, plany łowieckie. Plan nie może być zatwierdzony jeśli nie ma pewności, że jego realizacja nie będzie znacząco negatywnie oddziaływać na obszar Natura 2000.

Położenie w obszarach Natura 2000 nie ogranicza gospodarki rolnej. Na terenach rolniczych w obszarach Natura 2000 odpowiednia gospodarka rolna jest wręcz niezbędna dla skutecznej ochrony obszaru. Dotyczy to przede wszyst-

W stosunku do przedmiotów ochrony na obszarach Natura 2000, **państwo ma obowiązek zapobiegania wszelkiemu pogorszeniu ich stanu**. Art. 6(2) Dyrektywy Siedliskowej (stosujący się zarówno do obszarów siedliskowych, jak i ptasich) mówi, że: Państwa Członkowskie podejmują odpowiednie działania w celu uniknięcia na specjalnych obszarach ochrony pogorszenia stanu siedlisk przyrodniczych i siedlisk gatunków, jak również w celu uniknięcia niepokojenia gatunków, dla których zostały wyznaczone takie obszary, o ile to niepokojenie może mieć znaczenie w stosunku do celów niniejszej dyrektywy. Obowiązek podjęcia „odpowiednich działań” obejmuje zarówno działania niezbędne dla uniknięcia zagrożeń powodowanych przez człowieka, jak i przeciwdziałanie naturalnym procesom (np. zarastania łąk i muraw), które mogłyby pogorszyć status ochrony siedlisk przyrodniczych i gatunków w obszarze Natura 2000.

kim chronionych łąk, pastwisk i muraw, wymagających wypasu lub koszenia. Z tego tytułu, na obszarach Natura 2000 rolnikom przysługują wyższe stawki płatności rolnośrodowiskowych. Z drugiej strony jednak, zakaz niszczenia chronionych siedlisk i chronionych gatunków jest elementem tzw. ‘minimalnych norm’, których przestrzeganie jest konieczne dla korzystania z jakichkolwiek płatności rolnych, a rolnik, który w ramach prowadzonej gospodarki zniszczyłby je, może wręcz odpowiadać za szkodę w środowisku.



Fot. Andrzej Jermaczek

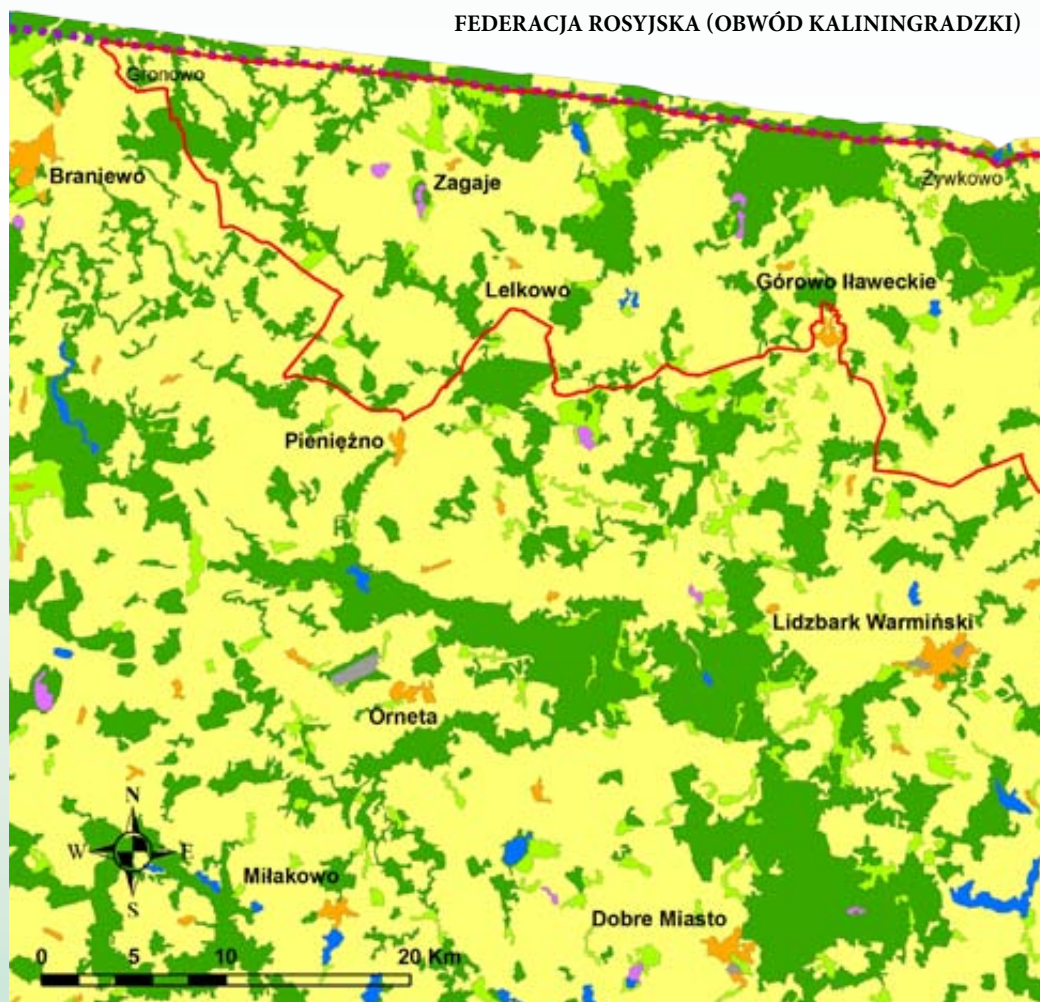
Ostoje Natura 2000 wyznacza się również dla ptaków w okresie migracji.

OBSZAR SPECJALNEJ OCHRONY NATURA 2000 „OSTOJA WARMIŃSKA”

Obszar Specjalnej Ochrony PLB280015 „Ostoja Warmińska” z powierzchnią, według Standardowego Formularza Danych, wynoszącą 145.342 ha, został utworzony rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 21.07.2004 r. w sprawie obszarów specjalnej ochrony ptaków Natura 2000, początkowo jako obszar „Warmińskie Bociany”. Należy do największych w naszym kraju obszarów Natura 2000 chroniących ptaki.

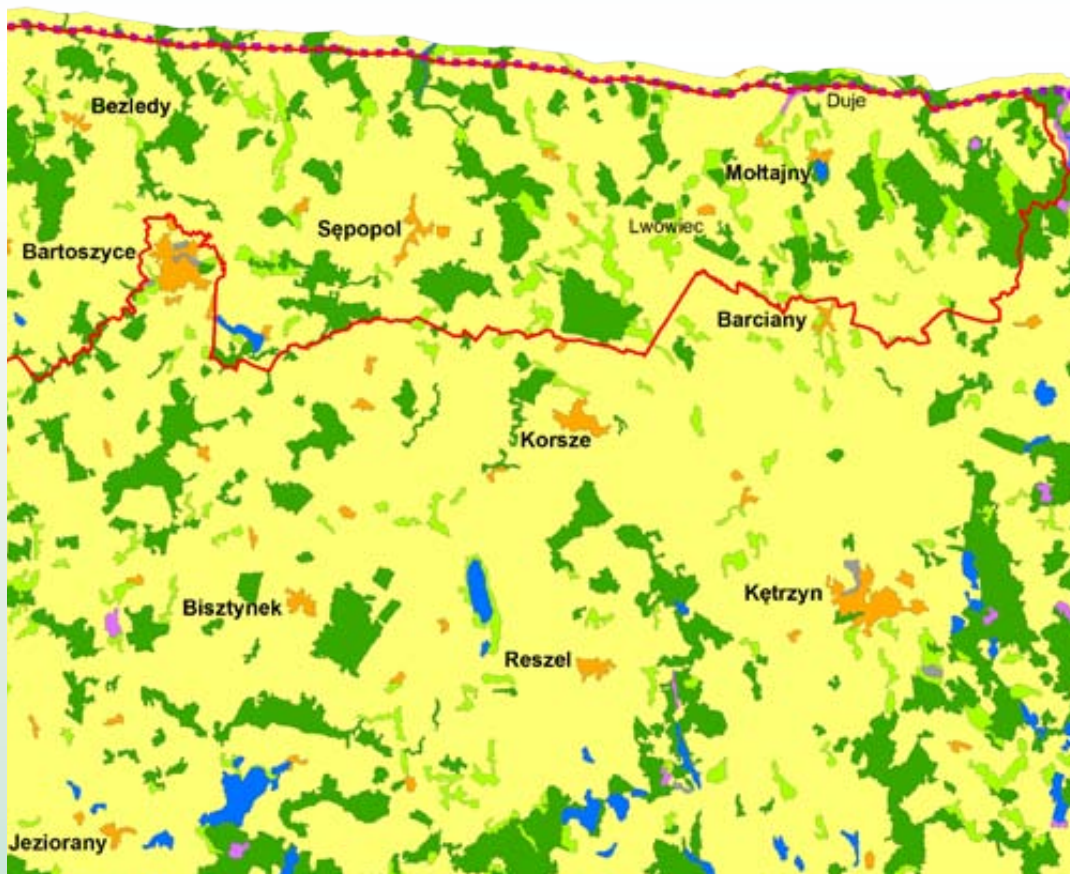
Leży w północnej części województwa warmińsko-mazurskiego, rozciągając się wąskim, szerokości 10-20 km, ale za to długim - bo liczącym około 115 km

FEDERACJA ROSYJSKA (OBWÓD KALININGRADZKI)



- pasem, wzdłuż granicy państwa z Obwodem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej. Na zachodzie rozpoczyna się od doliny niewielkiej rzeki Gołubej (dopływu Banówki), sięgając na wschodzie do jeziora Oświn. Swą powierzchnią wkracza na administracyjne obszary 10 gmin z trzech powiatów: braniewskiego (gminy: Braniewo, Pieniężno, Lelkowo, Płoskinia), bartoszyckiego (Górowo Iławeckie oraz Sępopol i Bartoszyce,) oraz kętrzyńskiego (Barciany, Srokowo, Korsze).

Środkowa część obszaru zajmuje Nizinę Staropruską, obejmując w całości dwa mezoregiony: Równinę Sępolską i Wzniesienia Górowskie. Część równinna to rozległa, w znacznej części wylesiona niecka, bez dużych zbiorników wodnych - większe naturalne jeziora występujące na tym terenie to Jez. Kinkajmskie (152 ha) i Jez. Arklickie (58 ha), poza tym występuje tu kilkadziesiąt mniejszych jezierek. Pomimo niewielkiej liczby jezior w ostoi jest bardzo wiele śródpolnych i śródleśnych mokradeł, sprzyjających różnorodności biologicznej.



Główną rzeką jest Łyna, inne ważniejsze ciekły to Kanał Mazurski oraz dopływy Łyny: Omęt, Guber i Elma. Wzniesienia Górowskie to otoczony obniżeniami częściowo zalesiony cokol morenowy. Przecinają go liczne strumienie płynące w dolinach między wzniesieniami. Największym z cieków jest biorąca tu swój początek rzeka Wałsza, największe z kilku tutejszych jezior to Jezioro Głębockie (90 ha). W lasach znajduje się kilkanaście stawów.

Zachodnia część obszaru położona jest natomiast na Pobrzeżu Gdańskim, obejmując niewielki fragment mezoregionu Nizina Warmińska, o charakterze przypominającym Równinę Sępopolską. Większymi ciekami w tej części obszaru są rzeki Banówka i Omaza, brak jest jezior. Najbardziej urozmaiconą rzeźbę terenu ma wschodnia część Ostoi, z kulminacją na wysokości 216 m n.p.m.

Klimat tej części Polski cechuje znaczna odrębność w stosunku do pozostałych części kraju. Średnia roczna temperatura na tym terenie wynosi 7 stopni C i jest o 2-3 stopnie niższa od temperatur w pozostałych częściach kraju. Sumy opadów wynoszą ok. 600 mm rocznie.

Obszar Ostoi charakteryzuje się przewagą gruntów użytkowanych rolniczo, zajmujących lokalnie nawet ponad 80% powierzchni. Wśród obszarów użytkowanych rolniczo dominują grunty orne, natomiast trwałe użytki zielone, w zależności od rejonu stanowią od 20 do 40% obszarów użytkowanych rolniczo. Przeciętna lesistość obszaru to około 23% powierzchni. Lasy są rozdrobione i jedynie koło Dzikowa i w okolicach Woryn kompleksy leśne mają większe powierzchnie. W większości są to dobrze zachowane fragmenty grądów, z partiami starodrzewu z ponad 100 letnim drzewostanem. Wzdłuż drobnych cieków ciągną się lasy łęgowe: olszowe lub olszowo-jesionowe z dobrze zachowaną strukturą gatunkową. Na uwagę zasługują też kompleksy borów i brzeziny bagiennych, a także liczne torfowiska reprezentujące kilka typów siedlisk przyrodniczych i stanowiące cenne siedliska chronionych gatunków.

Zaludnienie obszaru jest niskie i stale się zmniejsza. Jedynym miasteczkiem w obszarze ostoi jest Sępopól (około 2 tys. mieszkańców), przy południowej granicy znajdują się: Górowo Iławeckie i Bartoszyce.

„Ostoja Warmińska” została zaproponowana jako obszar Natura 2000 przede wszystkim dla ochrony bociana białego, osiągającego tutaj największą liczebność i największe zagęszczenie w kraju. Lokalna populacja liczy do 1000 par, co oznacza, że w okresie lęgowym Ostoję zasiedla około 2% krajowej populacji bociana. Charakterystyczne dla „Ostoy Warmińskiej” są tzw. bocianie kolonie, czyli występowanie miejscowości ze skupieniami gniazd bociana białego. W roku 2008 największe kolonie, liczące 30 i więcej zajętych gniazd, znajdowały się: w Dujach – 41, Lwowcu – 36, Żywkwowie – 34 i Gronowie – 30 gniazd. Żywkwowo to zaledwie 9 gospodarstw, zdarza się więc tutaj, że we wsiach mieszka kilkakrotnie więcej bocianów, niż ludzi.



Fot. Andrzej Stachurski

Bocianie wioski - symbol Ostoji Warmińskiej.

Ostoja to również bardzo ważne miejsce dla wielu innych gatunków ptaków. Występuje tu bowiem ponad 90 taksonów uznanych za rzadkie i zagrożone, w tym 81 gatunków lęgowych i prawdopodobnie lęgowych. Jest wśród nich 46 gatunków z załącznika I Dyrektywy Ptasiej, w tym 41 lęgowych i prawdopodobnie lęgowych.

Oprócz licznie występujących bocianów białych za **najcenniejsze walory awifaunistyczne „Ostoji Warmińskiej”** należy uznać:

- liczne populacje lęgowe pięciu innych rzadkich w kraju gatunków mniej lub bardziej związanych z krajobrazem rolniczym – **orlika krzykliwego, derkacza, żurawia, bociana czarnego i błotniaka łąkowego**,
- potwierdzone gniazdowanie dwu skrajnie nielicznych w kraju gatunków: **gadożera i łabędzia krzykliwego**, możliwe gniazdowanie skrajnie nielicznego **orlika grubodziobego**,
- gniazdowanie innych nielicznych w kraju gatunków: **bąka, gągoła, bielika, puchacza, zielonki, dzięcioła biało grzbietego i wąsatki**.

BOCIAN BIAŁY to gatunek związany z człowiekiem co najmniej od średniowiecza. Przez wieki związek ten doprowadził do sytuacji, że dziś do wyjątków należą gniazda położone z dala od siedzib ludzkich. Mała płochliwość bociana, niespotykana u innych tak dużych ptaków, sprawiła, że zyskał on nadzwyczajną życzliwość u ludzi, stając się powszechnie rozpoznawanym i lubianym ptakiem.



Fot. Robert Baldyga

Bocian biały, herbowy gatunek Ostoi.



Fot. Tomasz Baldyga

Kilka gniazd na jednym dachu to rzadkość, ale nie w Ostoi Warmińskiej.

Bocian gniazduje w obrębie zabudowań lub w bliskim sąsiedztwie wsi, zwykle pojedynczo, chociaż w rejonach obfitujących w pokarm dochodzi do tworzenia tzw. kolonii bocianich, czyli obecności wielu zajętych gniazd w jednej miejscowości, czasem wręcz kilku na jednym dachu. Żerowiska stanowią tereny położone poza osadami ludzkimi. Można podzielić je na kilka kategorii. Najważniejsze z nich to łąki i pastwiska – podstawowe miejsca szukania pokarmu bociana od wczesnej wiosny, aż do odlotu. Pola stanowią krótkotrwałe, atrakcyjne żerowiska w czasie prac polowych, gdy ptaki chętnie korzystają z możliwości zdobycia pokarmu idąc za rolniczym sprzętem. Mniejsze znaczenie mają wody płynące i stojące. Podstawowym siedliskiem na zimowiskach są afrykańskie sawanny.

Bociany najczęściej przystępują do lęgów po raz pierwszy w 4. lub 5. roku życia, chociaż znane są przypadki gniazdujących nawet dwuletnich ptaków. Gniazda dawniej budowane były zasadniczo na drzewach i budynkach, w ostatnich latach masowo budowane są na słupach linii energetycznych. W 2004 r. najliczniejsze były w Polsce gniazda na słupach – 59%, na budynkach było ich 19%, a na drzewach tylko 17% (w ciągu 10 lat, pomiędzy rokiem 2004 a 1995, udział gniazd na słupach wzrósł z 37%, a na budynkach spadł z 32%!). Gniazda są wykorzystywane przez wiele lat i każdego roku dobudowywane, więc masa starych gniazd może przekraczać nawet tonę. Znane są w Polsce gniazda o udokumentowanej ponad 100-letniej historii.

Przylot bocianów z afrykańskich zimowisk na lęgowiska trwa od połowy marca do początków maja, z tym, że zdecydowana większość ptaków zajmuje gniazda przed 10 kwietnia. Wcześniejsze rozpoczęcie lęgu wpływa na jego wielkość i na sukces lęgowy. Wyprowadzany jest jeden lęg w sezonie, interesujące jest, że bociany kopulują tylko na gnieździe. Pełne zniesienie zawiera najczęściej 3–4 jaja, a tylko wyjątkowo więcej, nawet 6 jaj. Wysiadywanie trwa 33–34 dni, a klucie się pierwszych młodych zaczyna się w 2. połowie maja. Młode karmione są przez oboje rodziców i opuszczają gniazdo po 60–65 dniach, co następuje w okresie od końca pierwszej dekady lipca do pierwszych dni sierpnia, w zależności od momentu przystąpienia do lęgu. Po wylocie młode jeszcze przez krótki czas wracają na noc do gniazda i w tym okresie karmione są jeszcze przez rodziców.

Bocian jest mało wyspecjalizowanym drapieżnikiem. Jego pokarm to wyłącznie zwierzęta, należące do różnych grup systematycznych, od pijawek i dżdżownic po drobne ssaki (norniki, krety). Poluje na niewielkie owady i inne bezkręgowce, ale doskonale radzi sobie też z długimi węzami, czy z rybami. Skład pokarmu bociana zmienia się w zależności od rejonu, pory i panujących warunków, w tym pogody. Zasadniczym pokarmem podczas zimowania są owady prostoskrzydłe (szarańczaki) i inne owady.

Do najważniejszych zagrożeń gatunku w Polsce należą:

- kurczenie się arealu żerowisk– w wyniku regulacji rzek, zagospodarowania dolin rzecznych innego niż w formie użytków zielonych, melioracji oraz intensyfikacji rolnictwa i tworzenia monokultur;
- spadek liczebności potencjalnych ofiar na żerowiskach;
- kolizje z napowietrznymi liniami energetycznymi, które zdarzają się najczęściej w sąsiedztwie gniazda lub w miejscach, gdzie ptaki odpoczywają na słupach lub na transformatorach;
- śmiertelność piskląt w wyniku zaplatania się w sznurki z tworzywa sztucznego, które trafiają do gniazd (ten problem dotyczy także wielu innych gatunków ptaków);
- utrata miejsc gniazdowych (przebudowa dachów, brak odpowiednich podstaw pod nowe gniazda na dachach i słupach).



Okresowo istotnymi żerowiskami bocianów stają się pola.



Fot. Łukasz Łukasik

W Ostoi Warmińskiej gniazduje co 20. polski orlik krzykliwy.

ORLIK KRZYKLIWY to najmniejszy z naszych orłów, niewiele większy od myszołowa. Zamieszkuje lasy liściaste położone w pobliżu urozmaiconych terenów otwartych – wilgotnych łąk, pastwisk, zabagnień oraz upraw z niską roślinnością; na takich terenach orlik szuka pokarmu. Żywi się głównie drobnymi ssakami, ale nie pogardzi też owadami i ptakami. W zbudowanym na drzewach gnieździe zazwyczaj wychowuje się tylko 1 młody ptak. Po lęgach ptaki kierują się na zimowiska – pokonują daleki dystans, bo zimują w centralnej i południowej Afryce.

W Polsce gniazduje obecnie około 2 tys. par tych ptaków, zajmując głównie obszary wschodniej i północno-zachodniej części kraju. Ostoja Warmińska jest ważnym miejscem występowania gatunku – szacowana liczebność na tym obszarze to 90-110 par.

Najważniejsze zagrożenia dla populacji orlika to: intensyfikacja upraw i tworzenie monokultur, skutkujące zanikaniem różnorodności i ubożeniem bazy pokarmowej w otwartym krajobrazie, usuwanie zadrzewień i pojedynczych drzew ułatwiających siadającym na nich ptakom polowanie, zwłaszcza w czasie niepogody, likwidacja terenów podmokłych. Istotny problem stanowi również zaniechanie rolniczego użytkowania gruntów – w wyniku naturalnej sukcesji, bądź świadomego zalesiania zmniejsza się areał pokarmowy orlika, gdyż do łowów potrzebuje on otwartych przestrzeni. Kurcząca się z obu tych powodów baza pokarmowa stanowi zjawisko, z którym zetknąć się można również na obszarze Ostoi Warmińskiej. Lokalnie istotnym problemem jest też niepokojenie ptaków i powodowane nim porzucanie gniazd i wycofywanie się z rewirów.

DERKACZ, nieco mniejszy od kuropatwy, należący do rodziny chruścieli, zamieszkuje podmokłe, ekstensywnie użytkowane łąki. Trudno go zobaczyć, gdyż niechętnie podrywa się do lotu. Zazwyczaj pieszo oddala się w przypadku zagrożenia, jakby niepostrzeżenie odpływając w gąszcz roślinności. Jednak obecność jego jest całkiem łatwa do stwierdzenia, dzięki charakterystycznemu dwusylabowemu, twardemu godowemu głosowi: „der-der der-der”, którym ptak odzywa się od końca maja do początków lipca, zwłaszcza w porze wieczornej i nocnej. A głos niesie się daleko – bo słyhać go nawet z odległości ponad 1 kilometra. Wśród traw ukryte jest gniazdo, w którym samica składa zwykle 8-11 jaj.

Derkacz to ptak wędrowny, zimuje w Afryce, przylatuje do nas na przełomie kwietnia i maja, a już we wrześniu rozpoczyna powrotną wędrówkę na południe. Występuje w całej Polsce, szczególnie w dolinach rzek, gdzie zasiedla półotwarte i otwarte tereny z żyznymi łąkami oraz turzycowiska. Szuka tu pokarmu, głównie owadów, choć jest gatunkiem wszystkożernym, więc w skład jego diety wchodzi też inne bezkręgowce, a nawet małe żaby i części roślin. Zagrożeniem dla jego populacji jest zanikanie siedlisk w wyniku zmian reżimu hydrologicznego rzek (ograniczanie zalewów), melioracji osuszających oraz zmniejszania się areału ekstensywnie użytkowanych łąk. Z kolei mechanizacja zabiegów agrotechnicznych, przyspieszanie terminów koszenia oraz powszechnie praktykowanie koszenia „ku środkowi” staje się przyczyną zwiększonej śmiertelności lęgów, lecz również dorosłych ptaków, które pieszo starają się umykać w nieskoszone partie łąki, trafiając w końcu w ostatni pas, gdzie przyczajone giną od noży szybko tnących rotacyjnych kosiarek. Niemałym problemem w okresie lęgów – jak u wszystkich gatunków gniazdujących w otwartym terenie na ziemi – jest też presja drapieżników, zwłaszcza licznie wałęsających się kotów i psów, coraz liczniejszych lisów i norek amerykańskich oraz ptaków krukowatych - wrony i kruka.

W Ostoji Warmińskiej derkacz jest jeszcze liczny, jego liczebność oceniona na podstawie liczby odzywających się samców, szacowana jest na 600-800 par; w całej Polsce jest ich około 40 tys.



Fot. Łukasz Łukasik

Derkacz, jeden z gatunków kwalifikujących Ostoję do sieci Natura 2000.



Fot. Łukasz Łukasik

Żuraw z młodym.

ŻURAW to jeden z największych polskich ptaków; większy od bociana, z którym czasami może być mylony (zwłaszcza w locie). W odróżnieniu od niego jest jednak ubarwiony mniej kontrastowo – popielatoszaro, i tylko głowa jest czarno-biała (z czerwoną plamą na potylicy).

Wczesną wiosną, a właściwie jeszcze na przedwiośniu, na mokradłach, łąkach i polach daje się usłyszeć donośny klangor – to głos żurawi powracających na tereny lęgowe z zimowisk (z Europy Zachodniej i północy Afryki). Ptaki wracają większymi stadami i zanim zaczną w parach rozpraszać się po swoich rewirach, by przystąpić w nich do lęgów, żerują wspólnie odbywając godowe tańce, połączone z wydawaniem charakterystycznych nawoływań.

Dawniej żuraw zajmował terytorium na niedostępnych mokradłach, zabagnieniach i zarośniętych jeziorkach w otoczeniu podmokłych lasów; obecnie gniazduje nawet na śródpolnych oczkach. Spotkać go można także w dolinach rzecznych, w olsach oraz na torfowiskach. Miejsca na gniazdo szuka wśród płytkiej wody, najlepiej o stałym poziomie utrzymującym się w granicach 20-30 cm, ograniczającym penetrację siedliska ze strony drapieżników naziemnych i człowieka. Gniazdo to płaski kopiec z trzciny lub innych roślin, posadowiony na kępie szuwaru lub na ziemi; w olsach często przy pniu olszy. Najczęściej składane są w nim 2 jaja. Po skończonych lęgach i uzyskaniu lotności przez młode ptaki żurawie ponownie zaczynają się grupować – wspólnie przybywają na żerowiska (chętnie bywają to ścierniska po kukurydzy i pola uprawne) i wspólnie wieczorami odlatują na noclegowiska, formując do lotu głośno nawołujące klucze. Pokarmem w okresie wędrówek są najczęściej części roślin, w okresie lęgów zwiększa się udział pokarmu zwierzęcego – owadów, mięczaków, dżdżownic, drobnych ssaków i płazów.

W Polsce żuraw najliczniej występuje w północnej i zachodniej części (w lżejsze zimy potrafi tam czasem nawet przezimować). Populacja w Ostoi Warmińskiej liczy 300-400 par, polska populacja to co najmniej 10 tys. par. Zagrożeniem dla tego gatunku może być zanikanie dogodnych miejsc lęgowych (osuszanie mokradeł, zanikanie oczek i zabagnień) oraz nadmierna chemizacja rolnictwa. Problemem do rozwiązania jest też skuteczna ochrona zlotowisk, na których gromadzą się wędrujące stada ptaków.

BŁOTNIAK ŁĄKOWY to średniej wielkości ptak drapieżny o smukłej sylwetce (samiec jest charakterystycznie jasnopopielato ubarwiony). Najłatwiej go zobaczyć gdy niskim lotem patroluje obszary łąk, ugorów i pól uprawnych wypatrując pokarmu, którym najczęściej są drobne ssaki - gdy dostrzeże ofiarę – spada na nią gwałtownie. Niedostatek pożywienia może sprawić, że trudno jest mu w latach „kryzysowych” wykarmić potomstwo, ale za to w latach „mysich” potrafi wychować nawet 4-5 piskląt. Gniazdo umieszczone jest na kępach roślinności szuwarowej albo bezpośrednio na ziemi, również w uprawach zbożowych – gdzie gatunek ten zaczął ostatnimi czasy szukać miejsc do zakładania lęgów wobec zanikania terenów bagiennych, dawniej stanowiących podstawowe siedlisko tego ptaka.

Błotniak należy do gatunków wędrownych, na zimę odlatuje do Afryki, jego zimowiska zlokalizowane są w pasie na południe od Sahary.

W Polsce gniazduje nielicznie w całym kraju, jednak łatwiej go spotkać we wschodniej i centralnej części. Krajowa populacja oceniana jest na 1300-1500 par, liczba par w Ostoi to 15-30. Zagrożeniem dla gatunku jest zanikanie siedlisk lęgowych w wyniku zmniejszania areału ekstensywnych łąk i pastwisk, osuszanie drobnych zbiorników leżących w terenie otwartym, utrata bazy pokarmowej, niszczenie gniazd przez drapieżniki oraz w trakcie prac polowych - gniazda na polach uprawnych mogą być nieumyślnie likwidowane w czasie żniw, bowiem młode w drugiej połowie lipca przebywają jeszcze w gniazdach!



Fot. Grzegorz Leśniewski

Błotniak łąkowy, samiec przy gnieździe.



Fot. Łukasz Łukasik

Bocian czarny.

sami koncentracje sięgają i kilkudziesięciu, a nawet ponad 200 osobników. Czarne bociany zimują w Libanie, Izraelu i wzdłuż doliny Nilu od Egiptu do Etiopii.

W Polsce gnieździ się około 1000-1100 par, w Ostoi Warmińskiej 15-20 par. Obecna ochrona w formie stref ochronnych wokół gniazd, pozwalająca na zachowaniu w spokoju miejsc lęgowych, wydaje się spełniać swoje zadanie. Dodatkowo pojawiają się też pierwsze oznaki przełamywania lęku przed człowiekiem i próby gniazdowania w niewielkich zadrzewieniach w krajobrazie rolniczym – co dobrze rokuje na przyszłość.

BOCIAN CZARNY jest ptakiem nieznacznie mniejszym od bociana białego i mającym odmienne niż on zwyczaje – gniazduje z dala od siedzib ludzkich i w stosunku do człowieka zachowuje się bardzo ostrożnie, unikając z nim spotkań.

Gniazda buduje zwykle na dorodnych starych drzewach (dębach, sosnach, bukach), osadzając je w dolnej części korony – przy pniu lub na mocnych bocznych konarach. Preferuje większe kompleksy leśne, z udziałem śródleśnych łąk, rzeczek i terenów zabagnionych, stanowiących bezpieczne żerowiska. Skład jego pokarmu jest podobny do diety bardziej znanego kuzyna. Biologia lęgu jest także zbliżona do biologii lęgów bociana białego, również korzysta on chętnie ze sztucznych gniazd przygotowanych dla niego, ale oczywiście główną różnicą jest skrytość ptaków i miejsc ich lęgów.

Na zimowiska ptaki wędrują pojedynczo lub mniejszymi grupkami niż bocian biały, nie tworząc przed odlotem takich jak on sejmików, choć cza-

CZŁOWIEK I PTAKI W KRAJOBRAZIE ROLNICZYM

W alory przyrodnicze, podobnie jak dziedzictwo kulturowe, to wartości wymagające pieczołowitej ochrony, aby mogły się nimi cieszyć także przyszłe pokolenia. Ochrona przyrody w Polsce ma długie tradycje, ostatnio po wejściu do Unii Europejskiej przyjęliśmy na siebie odpowiedzialność za ochronę znacznej części europejskiego dziedzictwa przyrodniczego, przede wszystkim w ramach sieci Natura 2000. Jedną z ogólnych zasad europejskich popartą orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, głosi, że **Obszar Natura 2000 to „europejskie dziedzictwo w krajowym depozycie”**. Zarządzanie wspólnym europejskim dziedzictwem jest więc powierzone państwom członkowskim na ich terytoriach. Wynikają z tego ścisłe wymogi względem wdrożenia i przestrzegania prawa Unii Europejskiej. Przyroda nie zna granic i w ten sposób musi być postrzegana. Podobnie jest zresztą z wartościami przyrody kraju – każdy jej fragment leży przecież na terenie jakiegoś województwa, gminy, nadleśnictwa czy czyjejs prywatnej działki, ale jako całość jest to nasza wspólna własność, dobro publiczne, nasze dziedzictwo, i chronić musimy je wszyscy razem.



Fot. Tomasz Krzyków

Współistnienie człowieka i ptaków to warunek skutecznej ochrony Ostoi Warmińskiej.

Prawie 1/3 powierzchni obszarów Natura 2000 wyznaczonych w Polsce zajmują użytki rolne, około 40% z nich to trwałe użytki zielone i nieużytki. Proporcje użytkowania gruntów w skali kraju są nieco inne – grunty rolne to ponad 60% powierzchni, ponad 50% to grunty użytkowane rolniczo, ale wśród nich zaledwie 1/5 zajmują użytki zielone. Statystycznie rzecz biorąc, na obszarach Natura 2000 występuje więc znacząco więcej lasów, a mniej gruntów rolnych, natomiast wśród nich znacznie więcej trwałych użytków zielonych. Wynika to z faktu, że właśnie z trwałymi użytkami zielonymi powiązana jest znaczna część bioróżnorodności kraju i wiele gatunków i siedlisk przyrodniczych zagrożonych w skali Europy, dla których ochrony wyznacza się sieć Natura 2000. Dlatego w obszarach Natura 2000 niezwykle istotna jest struktura krajobrazu, sposoby gospodarowania i stan gospodarki rolnej w ogóle, a gospodarka na łąkach i pastwiskach w szczególności.

Ostoja Warmińska ma istotne znaczenie dla ochrony kilkunastu zagrożonych gatunków ptaków związanych właśnie z krajobrazem rolniczym, a przede wszystkim z użytkami zielonymi. Dla kilku z nich – bociana białego, derkacza i orlika krzykliwego – Ostoja należy do najważniejszych obszarów nie tylko w kraju, ale i w Europie. Liczebność bociana białego oceniana jest tu na 900, a nawet do 1000 par lęgowych. Osiąga on tu wyjątkowe zagęszczenie w skali całego areału gatunku, dochodzące miejscami nawet do 100 par/100 km². Jako bardzo ważne lęgowisko, grupujące około 2% populacji krajowej, jest to najważniejsza ostoja gatunku w kraju, a także lęgowisko około 0,3% całej światowej populacji gatunku. Orlik krzykliwy, gniazduje tu w liczbie 90-110 par, a Ostoja stanowi również kluczowe lęgowisko krajowe tego gatunku (drugie miejsce pod względem liczebności wśród obszarów Natura 2000). Gniazduje tu co najmniej 5% polskiej populacji, oraz znaczące skupienie par w skali globalnej – ponad 0,5% populacji światowej. Liczebność derkacza, szacowana na 600-800 par, stawia Ostoję na drugim miejscu pod względem liczebności tego gatunku w Polsce.

Ostoja Warmińska dla wymienionych trzech gatunków jest więc miejscem ważnym nie tylko w skali regionu czy nawet kraju, ale w skali globalnej. Ich skuteczna ochrona wymaga wypracowania trwałych mechanizmów, które zapewnią

Skąd wiemy ile mamy bocianów? Od kilku dekad, by poznać bieżącą sytuację populacji bociana, prowadzone są w całej Europie liczenia gniazd i lęgowych bocianów. Ostatni, VI Międzynarodowy Spis Bociana Białego, miał miejsce w 2004 roku. Okazało się, że nasz kraj jest prawdziwą bocianią potęgą, bo spośród wszystkich krajów najwięcej bocianów gnieździło się w Polsce. Wówczas było to ponad 52 000 par (1/5 światowej populacji tego gatunku). Jaka wygląda sytuacja po kolejnych dziesięciu latach powinien odpowiedzieć następny spis, zaplanowany na rok 2014.



Fot. Łukasz Łukasik

Z krajobrazem rolniczym, a szczególnie użytkami zielonymi, powiązana jest znaczna część biologicznej różnorodności kraju. Na zdjęciu kulik wielki.

odpowiedni stan siedlisk i utrzymywanie czynników kluczowych dla funkcjonowania populacji w dłuższej perspektywie czasowej.

A nie są to jedyne występujące tu zagrożone gatunki ptaków bezpośrednio lub pośrednio związane z krajobrazem rolniczym. Licznie na terenie Ostoi występują błotniak łąkowy (15-30 par), żuraw (300-400 par) i bocian czarny (15-20 par). Ich liczebności sytuują Ostoję Warmińską w pierwszej dziesiątce najważniejszych dla zachowania każdego z nich obszarów specjalnej ochrony Natura 2000 w kraju. Siedliska łąkowe i mokradłowe Ostoi to także miejsce występowania wielu zagrożonych w skali kraju gatunków motyli, ważek, roślin naczyniowych (np. storczyków) i mchów.

Współczesne rolnictwo, coraz bardziej zmechanizowane i schematyzowane, nie sprzyja ptakom. Z rozległych pól Polski zachodniej i centralnej – prawie całkiem już pozbawionych ugorów, miedz, zakrzewień i zadrzewień – wiele z nich wycofało się całkowicie. Nie zobaczymy tam już kuropatwy, przepiórki, potrzeszca, ortolana czy pliszki żółtej, nie ma gdzie się zagnieździć gąsiorek czy pokrzewka jarzębata. Na zmeliorowanych, albo porzuconych i zarośniętych trzciną łąkach trudno o derkacza czy kropiatkę, coraz częściej nie mają też już czego tu szukać bociany, błotniaki czy orliki. Ponad połowa użytkowanych w skali kraju gruntów ornych to przyrodnicza półpustynia – wielokrotnie w ciągu roku zlewana herbicydami i środkami owadobójczymi. Nie rośnie na niej nic oprócz rośliny uprawnej.

Krajobraz rolniczy nie jest krajobrazem naturalnym, utrzymuje się **dzięki rolniczej działalności człowieka**, po zaprzestaniu tej działalności szybko podlega sukcesji roślinności i przekształca się najpierw w siedliska zaroślowe, a w końcu leśne. Dlatego utrzymanie krajobrazu rolniczego wiąże się z utrzymaniem jego struktury, powierzchni i dobrego stanu poszczególnych siedlisk, określonych sposobów ich użytkowania, bądź to uprawy roli bądź użytkowania kośnego lub wypasowego, wiąże się z obecnością i aktywnością człowieka.

W Polsce wschodniej, gdzie od lat dominowała rozdrobniona i rozproszona przestrzennie własność prywatna, a w strukturze krajobrazu większy udział mają trwałe użytki zielone, sytuacja jest nieco lepsza. Elementy istotne dla stabilnego funkcjonowania populacji gatunków krajobrazu rolniczego są jeszcze stosunkowo liczne, presja wielkotowarowej, nastawionej na maksymalizację zysku gospodarki rolnej nie tak intensywna. Oczywiście jest jednak, że nie da się zatrzymać czasu i na dłuższą metę oraz w skali wykraczającej poza ramy skansenów, utrzymać lub przywrócić sposoby gospodarowania jakie dominowały przed 100 czy nawet 50 laty. Naiwnością byłoby wierzyć w to, że trwale i na większą skalę, da się zachować w niezmienionej formie tradycyjne, ekstensywne formy gospodarki rolnej, że przez kolejne pokolenia uda się zakonserwować i utrzymywać niskotowarowe, małopowierzchniowe i niedochodowe gospodarstwa. Trudno też oczekiwać, że przez następne dziesięciolecia Unia Europejska lub jakkolwiek inna struktura będzie wspierać rolnictwo w stopniu i w sposób w jaki robi to dziś.

Ochrona przyrody krajobrazu rolniczego stoi więc przed niezwykle trudnym zadaniem – wypracowania, wdrożenia i wsparcia w najbliższych latach rozwoju takich form użytkowania gruntów i gospodarowania, które umożliwią funkcjonowanie populacji zagrożonych gatunków i całych ekosystemów w sposób jak najbardziej zbliżony do aktualnego przez wiele lat. Cel dla jakiego tworzy się Obszary Specjalnej Ochrony Natura 2000, to osiągnięcie bądź utrzymanie tzw. korzystnego stanu ochrony lokalnych populacji zagrożonych gatunków ptaków, kiedy ich liczebność nie zmniejsza się w sposób ciągły w dłuższej perspektywie czasowej i nie zmniejsza się zasięg i jakość ich siedlisk. Można to osiągnąć na wiele sposobów, warunkiem jest jednak poznanie i utrzymanie właściwego poziomu oddziaływania kluczowych czynników odpowiedzialnych za funkcjonowanie populacji. W przypadku ptaków lęgowych są to najczęściej występowanie i dostępność miejsc umożliwiających założenie gniazda i bezpieczne odchowanie młodych oraz istnienie odpowiedniej bazy pokarmowej, wystarczającej nie tylko do przeżycia ptaków, ale przede wszystkim do wykarmienia lęgów i odchowania potomstwa w ilości przewyższającej śmiertelność zachodzącą w populacji. W odniesieniu do większości gatunków czynniki te zostały już stosunkowo dobrze rozpoznane.



Fot. Andrzej Stachurski

Odtworzenie dawnego systemu melioracyjnego zdecydowanie pogorszyłoby stan tych siedlisk.

Dla bociana białego, ale także kilku innych gatunków dla których utworzono Ostoję Warmińską, do kluczowych czynników decydujących o sukcesie populacji lęgowej, na które możemy mieć wpływ, jest jakość siedlisk (przekładająca się na liczbę par przystępujących do lęgów i liczbę odchowanych piskląt) oraz dostępność miejsc nadających się na gniazdowanie i bezpieczne odchowanie młodych. Wśród najważniejszych cech siedliska wymienić można występowanie wilgotnych, ekstensywnie użytkowanych łąk i pastwisk oraz otwartych terenów podmokłych obfitujących w drobne zwierzęta, a także zróżnicowanie siedlisk gwarantujące stałą obfitość i dostępność pokarmu, szczególnie w okresie karmienia młodych. Istotne jest więc zachowanie całego spektrum zróżnicowanej struktury krajobrazu – od pól, jedno- i dwukośnych łąk, poprzez koszone od czasu do czasu podmokłe turzycowiska, po różnego typu bagna i torfowiska. Każde z tych siedlisk dostarcza innego rodzaju pokarmu, w różnych okresach sezonu stanowiąc atrakcyjne żerowisko bocianów. Na prowadzących do ich zachowania działaniach powinny opierać się podstawy ochrony siedlisk.

W odniesieniu do miejsc lęgów bociana istotna jest ich bezpieczna (np. w stosunku do linii i urządzeń energetycznych) lokalizacja oraz stabilność konstrukcji, gwarantująca przetrwanie gniazd. Dlatego najważniejsze działania



Fot. Łukasz Łukasik

Orlik krzykliwy wychowuje zwykle jedno młode.

Niekorzystne oddziaływania na zagrożone gatunki ptaków nie mają zwykle charakteru drastycznych zmian w środowisku, jednorazowo powodujących znaczną śmiertelność osobników czy przekształcenia siedlisk. Zwykle oddziałują powoli, zmniejszając pozornie nieistotnie sukces lęgowy lokalnej populacji gatunku czy zwiększając jej śmiertelność. Kumulacja tych zmian w ciągu wielu lat, prowadzi jednak do istotnych zmian parametrów populacji i w ostatecznym efekcie jej załamania i zaniku. Istnieją obecnie metody naukowe pozwalające statystycznie obliczyć wpływ określonych działań lub zmian w środowisku na stan populacji konkretnego gatunku. Np. ekspertyza wykonana po przeprowadzonych, w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, w latach 2004-2006 w Ostoi Warmińskiej zalesieniach na gruntach prywatnych, kiedy zalesiono stosunkowo niewiele, bo około 2,3% gruntów użytkowanych rolniczo, wykazała, że w powiązaniu z innymi działaniami, mogło to doprowadzić do obniżenia sukcesu lęgów orlika krzykliwego. Obliczono, że nawet obniżenie sukcesu lęgów z ówczesnej wartości wynoszącej 0,68 młodego na parę, do wartości 0,60 może skutkować 39% prawdopodobieństwem utraty korzystnego stanu ochrony gatunku w ciągu 30 lat. Jeśli uwzględnimy kumulację kilku nakładających się na siebie, podobnie „śladowo” oddziałujących czynników, może się zdarzyć, że gatunek, „bez wyraźnej przyczyny” w ciągu kilkunastu lat wycofa się z wcześniej zajmowanych obszarów. Najbardziej znanym przykładem takiego efektu skumulowania różnych niewielkich oddziaływań i przekształceń, jest kraska, której stosunkowo liczna populacja zanikła w całej Polsce w ciągu zaledwie kilku dziesięcioleci.

ochronne, jakie są i powinny być w tym względzie podejmowane, to zabezpieczanie istniejących gniazd, zwiększanie podaży miejsc dogodnych do zbudowania gniazda oraz eliminacja niebezpiecznych struktur i urządzeń zwiększających śmiertelność ptaków.

Inne zagrożenia, generujące potrzebę odpowiednich działań ochronnych, dotyczą gatunków jak orlik krzykliwy czy bocian czarny, o większej antropofobii, unikających sąsiedztwa człowieka i na jego obecność reagujących często porzuceniem gniazda, a nawet wycofaniem się z zajmowanego rewiru. Gniazdują one najczęściej w starych lasach i większych zadrzewieniach śródpolnych, przeważnie na gruntach Lasów Państwowych, ale coraz częściej także w krajobrazie rolniczym, na terenach prywatnych. Dla ich ochrony w otoczeniu gniazd tworzy się specjalne strefy ochronne, w których fragment drzewostanu w odległości kilkuset metrów wokół gniazda wyłącza się z użytkowania, a w okresie lęgów ogranicza się wstęp i wszelkie prace. Jednak także przekształcenia terenu w znacznie większej odległości od gniazda oddziaływać mogą niekorzystnie na występowanie i możliwość wyprowadzenia młodych. Budowa domu na tzw. działce siedliskowej, wytyczenie nowej drogi, czy przekształcenie znacznej ilości trwałych użytków zielonych w grunty rolne lub ich zalesienie, w odległości 3 km od zajętego gniazda orlika, z dużym prawdopodobieństwem skutkować może porzuceniem rewiru, a z całą pewnością ograniczy jego bazę żerowiskową.

Istotne jest także unikanie w ostoi działań i inwestycji, które mogą powodować zwiększoną śmiertelność ptaków. W odniesieniu do takich gatunków jak bocian biały i czarny, orlik czy żuraw, niebezpieczeństwo takie tworzyć mogą kompleksy siłowni wiatrowych i związana z nimi infrastruktura przesyłowa. Wymienione gatunki należą do grupy tzw. zwiększonego ryzyka, co oznacza, że stosunkowo często są ofiarami kolizji z tego typu infrastrukturą.

Dla derkacza czynnikiem zwiększającym śmiertelność, szczególnie młodych, jest wczesne koszenie, kiedy pisklęta są jeszcze nie wyrosnięte, i koszenie od zewnątrz do środka działki. Wczesne koszenie to także większe ryzyko zniszczenia lęgów błotniaka łąkowego i wielu innych gatunków ptaków.

Nie ulega wątpliwości, że dla zachowania pełni walorów przyrodniczych Ostoi Warmińskiej niezbędny jest człowiek i prowadzona przez niego gospodarka rolna. Prowadzona do niedawna ekstensywna gospodarka sprzyjała chronionym w ostoi gatunkom, dowodem tego są wysokie liczebności ptaków kwalifikujące ostoję do najważniejszych Obszarów Specjalnej Ochrony Ptaków w Polsce. Niestety od kilkunastu lat obserwować można powolny regres tradycyjnych form użytkowania gruntów i wycofywania się rolnictwa z obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania, porzucanie podmokłych, odległych od miejscowości łąk i pastwisk, ich sukcesję i zarastanie. Z drugiej strony, na gruntach bardziej dostępnych mamy do czynienia z intensyfikacją rolnictwa, zwiększaniem liczby pokosów, przyspieszaniem terminów koszenia, naciskiem na melioracje odwad-



Fot. Tomasz Bałdyga

Liczebność bocianów zależy od stanu trwałych użytków zielonych i terenów podmokłych.

nijące i niekorzystne dla bioróżnorodności zabiegi agrotechniczne, a czasem zalesianie użytków zielonych lub ich zamianę w pola orne.

Chcąc utrzymać otwarty charakter rozległych kompleksów łąk, miejsca lęgów derkacza, żerowiska bocianów, orlików czy błotniaków, musimy, wspierać i akceptować różne formy działalności i użytkowania gruntów, czasem będące tylko protezą gospodarki dotychczasowej. Działalność ta nie może jednak prowadzić do degradacji siedlisk gatunków czy powodować wzrostu śmiertelności ptaków. Obszary Natura 2000 powstały po to, żeby skutecznie chronić zagrożone gatunki, istnieją mechanizmy prawne i finansowe, aby to realizować. Jak wszystko jednak co nowe, tak i to wymaga czasu i sporej pracy nad dotarciem z właściwą informacją do właściwych osób. Niedostateczna informacja o konsekwencjach wynikających z tworzenia sieci Natura 2000, a także rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji przez tzw. eurosceptyków, w wielu miejscach w kraju prowadzi do wzrostu niechęci do ochrony przyrody w ogóle, a programu Natura 2000 w szczególności. Tymczasem wiele z pojawiających się w różnych mediach opinii i ukształtowanych na ich podstawie przeświadczeń to nieprawdziwe mity, zrodzone z niewiedzy i ciągle niskiej świadomości ekologicznej.

PROWADZENIE GOSPODARSTW ROLNYCH NA OBSZARACH NATURA 2000.

Dla rozważań prowadzonych w tej książeczce najistotniejsze jest pytanie - **co wynika z faktu, że gospodarstwo rolne leży w obszarze Natura 2000?** Otóż... bardzo często nie wynika właściwie nic. Jeśli na użytkowanych przez rolnika działkach rolnych lub w ich sąsiedztwie nie występują tzw. „przedmioty ochrony”, a więc gatunki lub typy ekosystemów dla których zachowania utworzono obszar Natura 2000 (w odniesieniu do Ostoi Warmińskiej opisaliśmy je w poprzednich rozdziałach), a także grunty gospodarstwa nie mają dla nich żadnego znaczenia jako np. żerowiska, to z samego faktu, że użytki leżą w Obszarze Natura 2000, dla rolnika i możliwości prowadzenia przez niego działalności rolniczej, nie wynika nic. W takiej sytuacji można więc, bez ograniczeń, sadzić ziemniaki, siać pszenicę, uprawiać rzepak i nie ma różnicy czy robi się to w Obszarze Natura 2000 czy poza nim.

Każdego rolnika, podobnie jak każdego obywatela, obowiązuje jednak **przestrzeganie prawa** i przestrzeganie niektórych z jego zapisów sprawdzane jest przy okazji kontroli gospodarstw otrzymujących płatności ze środków Unii Europejskiej, czy to bezpośrednio, czy w ramach programów rolnośrodowiskowych. Oprócz wymagań co do posiadania określonych dokumentów, oraz, jeśli rolnik przystąpił do programów rolnośrodowiskowych, realizacji szczegółowych wytycznych co do sposobu gospodarowania zawartych w planach działalno-



Fot. Emilia Menderska

Najważniejsza w „rolniczych” obszarach Natura 2000 jest gospodarka na łąkach i pastwiskach.

Przykładem działania do niedawna powszechnie praktykowanego, choć od wielu lat zabronionego jest **wypalanie traw i resztek poźniwnych**. Jest ono w Polsce od dawna niedozwolone i podlega karze. Oprócz tego, że jest przyczyną wielu pożarów, prowadzi do śmierci tysięcy drobnych zwierząt, przyspieszenia obiegu materii i w konsekwencji degradacji wielu ekosystemów. Obecnie zakaz wypalania jest także jednym z wymogów dobrej praktyki rolniczej i jego nieprzestrzeganie grozi wstrzymaniem płatności obszarowych i rolnośrodowiskowych.



Fot. Elwira Bałdyga

Gospodarka rolna w obszarach Natura 2000 jest niezbędna dla chronionych siedlisk i gatunków.

ści rolnośrodowiskowej, ważne jest także spełnienie tzw. wymagań wzajemnej zgodności. Rolnik otrzymujący jakiegokolwiek płatności ze środków unijnych nie może więc lekceważyć bądź nie przestrzegać obowiązującego prawa i wymogów wynikających z innych przepisów. Od spełnienia tych wymagań uzależnione jest otrzymanie jakiegokolwiek płatności obszarowych – płatności bezpośrednich oraz płatności rolnośrodowiskowych w pełnej wysokości. Wymagania wzajemnej zgodności obejmują nie tylko wymagania z zakresu ochrony środowiska, ale także identyfikacji i rejestracji, zdrowia i dobrostanu zwierząt oraz zdrowia publicznego.

W zakresie obejmującym ochronę środowiska, oprócz podstawowych wymogów ochrony wód i gleb, istotne jest przestrzeganie w gospodarstwie zakazów wymienionych w aktach prawnych dotyczących ochrony przyrody, przede wszystkim Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 o ochronie przyrody, oraz wynikających z niej rozporządzeń o ochronie gatunkowej roślin, zwierząt i grzybów.

Cytowane akty prawne zabraniają nie tylko bezpośredniego niszczenia czy zabijania chronionych roślin czy zwierząt, ale także **podejmowania działań mogących zagrozić wymienionym w nich gatunkom i siedliskom przyrodniczym**. Zabraniają one także przekształcania łąk stanowiących cenne siedliska przyrodnicze, np. poprzez ich zaorywanie i przekształcanie na grunty orne, czy zalesianie. Nie dotyczy to jednak tylko gruntów na obszarach Natura 2000, ale w całym kraju. Możliwość podejmowania tego typu działań, ze względu na ochronę wartości przyrodniczych, musi być ograniczana. Przepisy te obowiązywały od dawna, ale dopiero teraz, przy okazji płaćności unijnych, pojawiła się realna możliwość ich egzekwowania.

Czy jest to zamach na nasze święte prawo własności? Nie. Zauważmy, że prawo własności nie oznacza nieograniczonego władania przedmiotem jaki posiadamy. Jeśli jesteśmy właścicielem zwierzęcia, to z faktu tego nie wynika, że możemy się nad nim znęcać. Jeśli jesteśmy właścicielem pieca, to nie oznacza, że możemy w nim spalać wszystko, nawet śmieci. Na naszym własnym gruncie nie możemy gdziekolwiek, a czasem wręcz nigdzie, postawić domu. Są przepisy, które nam tego zabraniają i na ogół jest to dla nas zrozumiałe. Jeśli jednak robienia czegoś na naszym własnym gruncie zabraniają nam przepisy ochrony przyrody, zwykle uważamy to za niedopuszczalny zamach na nasze prawo własności. A jest to bezpodstawne, bo oprócz tego, że jesteśmy właścicielami gruntu i mamy do niego określone prawa, żyjemy w Państwie, funkcjonujemy w społeczeństwie, w którym obowiązują także inne prawa, nierzadko ograniczające naszą bezwzględną wolność, ale umożliwiające funkcjonowanie społeczeństwa. Prawo ochrony przyrody

Zasady gospodarowania, w tym **funkcjonowania rolnictwa na obszarach Natura 2000** określają zapisy art. 36. Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 o ochronie przyrody: „**Na obszarach Natura 2000, nie podlega ograniczeniu działalność związana z utrzymaniem urządzeń i obiektów służących bezpieczeństwu przeciwpowodziowemu oraz działalność gospodarcza, rolna, leśna, łowiecka i rybacka, a także amatorski połów ryb, jeżeli nie oddziałuje znacząco negatywnie na cele ochrony obszaru Natura 2000.** I w dalszej części tego artykułu: „**Jeżeli działalność gospodarcza, rolna, leśna, łowiecka lub rybacka wymaga dostosowania do wymogów ochrony obszaru Natura 2000, na którym nie mają zastosowania programy wsparcia z tytułu obniżenia dochodowości, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska może zawrzeć umowę z właścicielem lub posiadaczem obszaru, z wyjątkiem zarządców nieruchomości Skarbu Państwa, która zawiera wykaz niezbędnych działań, sposoby i terminy ich wykonania oraz warunki i terminy rozliczenia należności za wykonane czynności, a także wartość rekompensaty za utracone dochody wynikające z wprowadzonych ograniczeń**”.

WYMOGI WZAJEMNEJ ZGODNOŚCI NAKŁADAJĄ MIĘDZY INNYMI OBOWIĄZKI ABY W GOSPODARSTWIE:

- Przestrzegano wymagań wynikających z planów zadań ochronnych albo planów ochrony Natura 2000;
- Przestrzegano zakazu niszczenia siedlisk i ostoi ptaków chronionych;
- Przestrzegano zakazu umyślnego chwytania oraz zabijania ptaków chronionych oraz umyślnego niszczenia gniazd i jaj lub umyślnego płoszenia ptaków chronionych.

jest jednym z nich, przez dziesięciolecia nauczyliśmy się je lekceważyć i omijać, jednak jeśli chcemy żyć w społeczeństwie w którym będą respektowane prawa, my również musimy je respektować.

Bieżące informacje na temat wymagań obowiązujących każdego rolnika posiadają doradcy rolnośrodowiskowi lub doradcy rolniczy. Przestrzeganie zasad wzajemnej zgodności w zakresie zasad dobrej kultury rolnej i ochrony środowiska kontrolują pracownicy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Działania mogące niekorzystnie oddziaływać na gatunki chronione, w tym niszczenie siedlisk, są zabronione na mocy art. 33 ustawy o ochronie przyrody i oprócz tego, ze stanowią naruszenie zasad wzajemnej zgodności, są także wykroczeniem karanym na mocy ustawy o ochronie przyrody.

MINIMALNE NORMY OBOWIAZUJĄCE KAŻDEGO ROLNIKA OTRZYMUJĄCEGO PŁATNOŚCI ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ DOTYCZĄCE OCHRONY GATUNKÓW I SIEDLISK:

Zabrania się niszczenia:

- 1) drzew będących pomnikami przyrody, objętych ochroną na podstawie przepisów ustawy o ochronie przyrody,
- 2) rowów, których szerokość nie przekracza 2 m,
- 3) oczek wodnych, w rozumieniu przepisów o ochronie gruntów rolnych i leśnych, o łącznej powierzchni mniejszej niż 100 m² — znajdujących się w obrębie działki rolnej.

Zabrania się niszczenia:

- 1) siedlisk roślin i zwierząt objętych ochroną gatunkową na podstawie przepisów ustawy o ochronie przyrody,
- 2) siedlisk przyrodniczych w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie przyrody – położonych na obszarach objętych formami ochrony przyrody, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1–9 tej ustawy.



Fot. Łukasz Łukasik

Bociania stołówka - melioracje odwadniające mogą pogorszyć stan tego miejsca.

Budowa nowych systemów melioracyjnych, nowe melioracje gruntów rolnych - niezależnie czy w Naturze 2000, czy nie - są w większości zaliczane do "przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko" (wyjątek stanowią melioracje poniżej 5 ha gruntów ornych poza formami ochrony przyrody i ich otulinami), co oznacza że wymagają uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia. Jej wydanie może być poprzedzone oceną oddziaływania na środowisko. Na obszarach Natura 2000 lub w ich pobliżu, w procedurze wydawania tej decyzji może być wymagana ocena oddziaływania na obszar Natura 2000.

Prace utrzymaniowe, konserwacja i odtwarzanie rowów i cieków - jako "prace ziemne mogące zmienić stosunki wodne" na obszarach cennych przyrodniczo wymagają uzyskania decyzji z art. 118 ustawy o ochronie przyrody, a w procedurze jej wydawania może być konieczna ocena oddziaływania na obszar Natura 2000. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, jak i polskich sądów administracyjnych wyraźnie stwierdza, że obowiązek taki może dotyczyć także tzw. prac konserwacyjnych.

Aby skutecznie chronić przyrodę w obszarach Natura 2000 przygotowuje się dokumenty pozwalające planować ochronę w perspektywie 10 - 20 lat – **plany zadań ochronnych i plany ochrony**. Do roku 2017 takie plany będą musiały powstać dla wszystkich obszarów Natura 2000 w kraju. Od ich treści w dużym stopniu zależy przyszłe funkcjonowanie obszaru Natura 2000, w tym skuteczność jego ochrony.

Zarówno plan ochrony, jak i plan zadań ochronnych zawierają identyfikację zagrożeń dla poszczególnych przedmiotów ochrony, nakreślają cele ochrony oraz wskazują konkretne zadania do wykonania przez różne sprawujące nadzór, zarządzające bądź użytkujące grunty w obszarze podmioty i osoby. Plan zadań ochronnych, na okres 10 lat, ustanawia zarządzeniem Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, plan ochrony – na okres 20 lat – Minister Środowiska. Pierwszy z tych dokumentów jest przede wszystkim wykazem najpilniejszych zadań jakie należy wykonać w Obszarze, aby zatrzymać pogarszanie się lub poprawić stan ochrony najważniejszych przedmiotów ochrony. Plan ochrony, sporządzany tylko w razie potrzeby, powinien być spójną, dalekosiężną wizją trwałego zabezpieczenia funkcjonowania i doprowadzenia przedmiotów ochrony w obszarze do właściwego stanu ochrony.

Specjalnymi przepisami obowiązującymi na obszarach Natura 2000 są **plany ochrony i plany zadań ochronnych**. Od roku 2012 w planach tych zapisywane są dwa typy działań, których celem jest utrzymanie lub poprawa stanu ochrony siedlisk i gatunków będących przedmiotami ochrony w Obszarze, odnoszących się do gruntów w obrębie gospodarstw rolnych. Pierwsze to **działania obligatoryjne**, za których wdrażanie i przestrzeganie, odpowiedzialny jest rolnik, tak jak za przestrzeganie innych obowiązujących go przepisów prawa. Przestrzeganie ich jest wymogiem wzajemnej zgodności.

Drugie, to **działania fakultatywne**, których realizacja jest dobrowolna i za których wykonywanie, na określonych zasadach, rolnik może otrzymać płatność (oczywiście jeśli o nią wystąpi), takie jak np. koszenie czy wypas w określonych terminach i przy określonej obsadzie, prowadzone i wspierane w ramach dotychczasowych programów rolnośrodowiskowych. Dotyczą one rolników u których w areale gospodarstwa znajdują się siedliska przyrodnicze lub siedliska roślin i zwierząt będących przedmiotami ochrony w Obszarze Natura 2000, np. łąki, stanowiące lub mogące stanowić miejsce lęgów derkacza, czy miejsce żerowania bociana lub orlika krzykliwego, a gatunki te są w obszarze uznane za przedmioty ochrony. Sposób w jaki użytkowana jest łąka wpływa na warunki występowania tych zagrożonych w całej Europie ptaków i ostatecznie na ich tzw. stan ochrony.

PROGRAMY ROLNOŚRODOWISKOWE, MOŻLIWOŚCI ICH WDRAŻANIA I KORZYŚCI

Po wejściu do Unii Europejskiej Polska uzyskała możliwość korzystania z funduszy europejskich wspierających rolnictwo. Znaczne środki przeznaczone na ten cel (17,4 mld euro) znalazły się w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, których elementem jest program rolnośrodowiskowy. **Program Rozwoju Obszarów Wiejskich** jest instrumentem realizacji polityki Unii Europejskiej w zakresie rozwoju obszarów wiejskich w Polsce. W realizację działań wspieranych z tego źródła można jeszcze wejść w roku 2013. Dla rolników na obszarach Natura 2000 w ramach programu rolnośrodowiskowego przewidziano pakiet nr 5, wspomagający ochronę zagrożonych gatunków ptaków i siedlisk przyrodniczych, a w jego ramach 10 tzw. wariantów. Są one podobne do wariantów realizowanych poza obszarami Natura 2000, w ramach pakietu 4, jednak płatności na obszarach Natura 2000 są znacząco wyższe, np. za realizację wariantu ochrony ptaków odpowiednio 1370 zł/ha na obszarach Natura 2000 i 1200 zł/ha poza nimi.



Fot. Tomasz Bałdyga

Za odpowiednie użytkowanie tej łąki można uzyskać płatność 1370 zł/ha.

Najważniejszy dla rozważań prowadzonych w tej książce jest **wariant. 5.1. Ochrona siedlisk lęgowych ptaków**, za realizację którego rolnik może uzyskać kwotę 1370 zł/ha, oprócz kwoty bezpośrednich dopłat powierzchniowych oraz płatności wynikających z położenia gospodarstwa w obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW). Łączna płatność za odpowiednie użytkowanie łąki będącej siedliskiem np. derkacza, może więc nawet przekroczyć kwotę 2000 zł.

Na czym polega to odpowiednie użytkowanie? Obszar objęty wariantem 4.1. lub 5.1. może być użytkowany jako łąka, pastwisko lub objęty użytkowaniem kośno-pastwiskowym. Możliwa jest też zmiana użytkowania w trakcie trwania zobowiązania rolnośrodowiskowego na jeden z wymienionych sposobów. Jeśli wybraliśmy koszenie to łąka powinna zostać skoszona co roku w terminie od 1 sierpnia do dnia 30 września. Ponadto mamy obowiązek pozostawienia 5-10% działki rolnej nieskoszonej, przy czym co roku powinien to być inny fragment. Obowiązuje nas też określona wysokość koszenia (5 - 15 cm), zakaz koszenia okrężnego od zewnątrz do środka działki, obowiązek usunięcia lub złożenia w stogi ściętej biomasy w terminie nie dłuższym niż 2 tygodnie (z wyjątkiem uzasadnionych przypadków) po pokosie.

W przypadku użytkowania kośno-pastwiskowego maksymalna obsada zwierząt wynosi 0,2 DJP/ha (1 DJP – to w uproszczeniu jedna średniej wielkości krowa lub koń). W przypadku użytkowania pastwiskowego w okresie do dnia 20 lipca maksymalna obsada zwierząt wynosi 0,5 DJP/ha, a po 20 lipca obsada powinna być utrzymana na poziomie 0,5 - 1 DJP/ha, maksymalne obciążenie pastwiska nie może przekraczać 5t/ha (10 DJP/ha), więc na 1 ha nie może jednorazowo przebywać więcej niż 20 krów, sezon pastwiskowy w warunkach Ostoi Warmińskiej musi zamknąć się w terminach od 1 maja do 15 października. Dopuszcza się wykaszanie niedojadów, jednak wyłącznie w okresie od sierpnia do września. Przez cały rok dopuszczalne jest wypasanie koników polskich i koni huculskich. Wypas na terenach zalewowych nie powinien rozpoczynać się wcześniej niż dwa tygodnie po ustąpieniu wód.

W przypadku zadeklarowania realizacji tego pakietu ograniczeniu podlegają też niektóre inne zabiegi agrotechniczne. Dopuszcza się wapnowanie i ograniczone nawożenie azotem (do 60 kg/ha/rok), z wyłączeniem obszarów nawożonych przez namuły rzeczne, obowiązuje zakaz stosowania jakichkolwiek zabiegów agrotechnicznych i pielęgnacyjnych w terminie od 1 kwietnia do terminu pierwszego pokosu.

Wymogi te, zawierające na pozór wiele restrykcyjnych zapisów, w istocie bardzo często zmieniają niewiele w dotychczasowej praktyce ekstensywnego użytkowania gruntów, które i tak koszone były w zapisanych w pakiecie terminach, nie były nawożone, ani intensywnie wypasane.

Siedliska ptaków chronić można także pośrednio, realizując inne warianty pakietu 5, bezpośrednio ukierunkowane na ochronę siedlisk przyrodniczych. Dotyczy to szczególnie takich wariantów pakietu jak: 5.3. *Szuwary wielkoturzcycowe* (910 zł/ha), 5.4. *Łąki trzęślicowe i selernicowe* 1390 zł/ha, 5.6. *Półnaturalne łąki wilgotne* oraz 5.7. *Półnaturalne łąki świeże* (po 840 zł/ha). Pośrednio ochronę siedlisk ptaków wspiera także wariant 5.10. *Użytki przyrodnicze* (550 zł/ha). Warunkiem przystąpienia do tych pakietów jest jednak stwierdzenie występowania odpowiednich siedlisk przez eksperta botanika. Dla ekstensywnej gospodarki rolnej na terenach o znacznym nieraz uwilgotnieniu, jednocześnie najcenniejszych dla wielu chronionych w Ostoi ptaków, szczególnie interesujące mogą być warianty wspierające ochronę szuwarów wielkoturzcycowych, wymagające corocznego wykoszenia tylko niewielkiej części powierzchni, oraz ochrony użytków przyrodniczych, gdzie wyklucza się wszelkie użytkowanie.

Pośrednio do ochrony siedlisk ptaków przyczynia się także powszechnie wykorzystywany przez rolników **pakiet 3.1. Ekstensywna gospodarka na łąkach i pastwiskach**, chroniący ekstensywne trwałe użytki zielone (płatność 500 zł). Wariant może być wdrażany na gruntach użytkowanych jako trwałe łąki lub pastwiska, bez konieczności identyfikacji siedliska przyrodniczego lub gatun-



Fot. Tomasz Bałdyga

Ekstensywna gospodarka łąkowa to bogactwo żerowisk bociana.



Fot. Łukasz Łukasik

Poszczególne pakiety i warianty programu rolnośrodowiskowego różnią się między innymi terminem rozpoczynania koszenia.

pokosu najpóźniej do dnia 30 września, obowiązek pozostawienia 5-10% działki rolnej nieskoszonej, przy czym powinien to być inny fragment co roku, obowiązek usunięcia lub złożenia w stogi ściętej biomasy w terminie nie dłuższym niż 2 tygodnie po pokosie. W przypadku użytkowania pastwiskowego maksymalna obsada zwierząt wynosi 1 DJP/ha, a w przypadku użytkowania kośno-pastwiskowego 0,3 DJP/ha, w przypadku użytkowania pastwiskowego minimalna obsada zwierząt wynosi 0,5 DJP/ha, a maksymalna 1,0 DJP/ha, maksymalne obciążenie pastwiska do 10 DJP/ha (5t/ha), sezon pastwiskowy trwa od 1 maja do 15 października, dopuszcza się wykaszanie niedojadów wyłącznie w okresie sierpień – wrzesień, dopuszczalne jest wypasanie przez cały rok koników polskich i koni huculskich, termin rozpoczęcia wypasu na terenach zalewowych nie wcześniej niż w dwa tygodnie po ustąpieniu wód.

We wszystkich przypadkach obowiązuje zakaz stosowania środków ochrony roślin z wyjątkiem selektywnego i miejscowego niszczenia uciążliwych chwastów z zastosowaniem odpowiedniego sprzętu (np. mazaczy herbicydowych), po uzgodnieniu z doradcą rolnośrodowiskowym, zakaz stosowania ścieków i osadów ściekowych, dopuszcza się wapnowanie i ograniczone nawożenie azotem (do 60 kg/ha/rok), z wyłączeniem obszarów nawożonych przez namuły rzeczne. Ponadto obowiązuje zakaz przeorywania, wałowania, stosowania podsiewu i włókania w okresie od 1 kwietnia do 1 września, a także budowania nowych systemów melioracyjnych (z wyjątkiem urządzeń mających na celu podwyższenie poziomu wód) i rozbudowy istniejących systemów melioracyjnych będących w zasięgu kompetencyjnym beneficjenta (nie dotyczy bieżącej konserwacji).

ków ptaków. Obszar objęty wariantem może być najczęściej użytkowany jak dotychczas, jako łąka, pastwisko lub objęty użytkowaniem kośno-pastwiskowym. Możliwa jest także zmiana użytkowania w trakcie trwania zobowiązania rolnośrodowiskowego na jeden z wymienionych sposobów. **Wymogi wariantu 3.1. w przypadku koszenia to pierwszy pokos w terminie od 1 czerwca, nie więcej niż dwa pokosy w roku, wysokość koszenia 5 – 15 cm, zakaz koszenia okrężnego od zewnątrz do środka działki, w przypadku użytkowania kośnego lub kośno-pastwiskowego wykonanie**

Jak uzyskać płatność rolnośrodowiskową? Kluczowa jest odpowiedź na pytanie **czy w gospodarstwie występują lub mogą występować siedliska przyrodnicze lub gatunki ptaków objęte ochroną w ramach programu?** Najlepiej zapytać o to miejscowych przyrodników. Następnie należy wstępnie wybrać pakiet i wariant programu jaki chcemy realizować i, jeśli jest to któryś z wariantów pakietu 5, zlecić wykonanie **specjalistycznej ekspertyzy siedliskowej lub ornitologicznej**. Wykonują je specjalnie do tego przygotowani i uprawnieni eksperci botanicy i ornitolodzy, którzy rozpoznają i opiszą występujące na terenie gospodarstwa siedliska lub gatunki ptaków i zaplanują ich ochronę. Listy ekspertów można znaleźć na stronach Ośrodków Doradztwa Rolniczego. Koszt wykonania takiej ekspertyzy to, w zależności od wielkości gospodarstwa, od kilkuset do kilku tysięcy złotych, w całości lub znacznej części do odzyskania w ramach pierwszej wypłaty ze środków PROW.

Dla gospodarstwa realizującego program rolnośrodowiskowy należy także przygotować **plan działalności rolnośrodowiskowej**. Przygotowują go, również odpłatnie, doradcy rolnośrodowiskowi w Ośrodkach Doradztwa Rolniczego bądź uprawnione osoby i firmy prywatne, ich listę można znaleźć np. na stronach Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie. Plan określa szczegółowo na jakich działkach w jaki sposób należy prowadzić użytkowanie aby nie pogorszyć stanu przedmiotów ochrony.

Następnie w powiatowym Biurze Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa należy złożyć **wniosek o płatności rolnośrodowiskowe**, w pierwszych latach funkcjonowania PROW był to osobny wniosek, obecnie jest to jeden wniosek dotyczący płatności bezpośrednich, jakie uzyskuje większość rolników, i rolnośrodowiskowych.

No i najważniejsze, należy **szczegółowo przestrzegać zasad obowiązujących przy realizacji poszczególnych pakietów i ich wariantów** – terminów i sposobów koszenia, obsady wypasanych zwierząt i ich dobrostanu oraz zasad dobrej praktyki rolniczej, a także prowadzić odpowiednią dokumentację dotyczącą zadeklarowanych działań. Wywiązywanie się z podjętych zobowiązań jest przedmiotem kontroli prowadzonej przez ARiMR.

Nie wiadomo obecnie jak będzie funkcjonował system płatności rolnośrodowiskowych w perspektywie po roku 2013. Niezależnie od form płatności i zarządzającego nimi, środki na ochronę siedlisk i gatunków będących przedmiotami ochrony w obszarach Natura 2000 na pewno się znajdą, obyśmy tylko umieli je jak najlepiej wykorzystać, dla przyrody i zainteresowanego jej ochroną rolnika.

KOSZENIE I WYPAS TO NIE WSZYSTKO

Utrzymanie w krajobrazie jak największej powierzchni ekstensywnie użytkowanych trwałych użytków zielonych to bez wątpienia warunek kluczowy, konieczny dla ochrony siedlisk bociana białego i współwystępujących z nim w Ostoi Warmińskiej gatunków krajobrazu rolniczego. Jednak nie wyczerpuje to możliwości i potrzeb dotyczących czynnej i biernej ochrony gatunków krajobrazu rolniczego w jej granicach. Dla większości z nich istotnym elementem siedlisk jest występowanie w krajobrazie mozaiki różnego rodzaju terenów podmokłych – torfowisk, płytkich rozlewisk, naturalnych cieków i niewielkich zbiorników wodnych. Ich zachowanie, a także odtwarzanie jest ważnym elementem ochrony i zadaniem do realizacji w ramach różnego rodzaju projektów, powinno być także elementem planu zadań ochronnych przygotowywanego dla Ostoi.

Ważnym krokiem w kierunku ochrony najcenniejszych fragmentów siedlisk przyrodniczych i siedlisk gatunków, także w krajobrazie rolniczym i na obszarach Natura 2000, powinno być **formalne zabezpieczenie ich przed przekształceniem** w formie którejś z form ochrony indywidualnej, najlepiej rezerwatu przyrody lub użytku ekologicznego. Objęcie ochroną nie wyklucza użytkowania rolniczego obiektu, jeśli takie jest warunkiem utrzymania przedmiotów objętych ochroną.



Fot. Andrzej Stachurski

Zachowanie mozaiki terenów podmokłych to warunek skutecznej ochrony Ostoi Warmińskiej.



Fot. Łukasz Łukasik

Tereny podmokłe to ważne żerowiska bocianów.

Użytki ekologiczne, zgodnie z definicją zawartą w ustawie o ochronie przyrody, tworzy się dla zapewnienia formalnej ochrony ekosystemów mających znaczenie dla zachowania różnorodności biologicznej, jak naturalne zbiorniki, wodne, śródpolne i śródleśne oczka wodne, kępy drzew, i krzewów, bagna, torfowiska, wydmy, płaty, nieużytkowanej roślinności, starorzecza, wychodnie, skalne, skarpy, kamieńce, siedliska przyrodnicze oraz stanowiska rzadkich lub chronionych gatunków, roślin, zwierząt i grzybów, ich ostoje oraz miejsca, rozmnażania lub miejsca sezonowego przebywania. Ustanowienie użytku ekologicznego następuje w formie uchwały rady gminy, określającej nazwę danego obiektu lub obszaru, jego położenie, sprawującego nadzór, szczególne cele ochrony, w razie potrzeby ustalenia dotyczące jego czynnej ochrony oraz zakazy właściwe dla tego obiektu, obszaru lub jego części. Uchwała wymaga uzgodnienia z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska. Wprowadzane zakazy należy wybrać spośród wymienionych w art. 45 Ustawy o ochronie przyrody.



Fot. Elwira Bałdyga

Infrastruktura energetyczna – dobre miejsce na gniazdo, ale i zagrożenie dla ptaków.

Przykładem wspierania i realizacji konkretnych działań służących ochronie obszarów Natura 2000 jest **projekt „Ochrona populacji bociana białego na terenie obszaru Natura 2000 Ostoja Warmińska”** współfinansowany przez Unię Europejską oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach Instrumentu Finansowego LIFE+. Beneficjentem koordynującym projekt jest Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Olsztynie, natomiast współbeneficjentem Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. W ramach projektu, realizowanych jest wiele działań służących ochronie bociana białego - gatunku, będącego najważniejszym przedmiotem ochrony na terenie obszaru Natura 2000 „Ostoja Warmińska”. Są one ukierunkowane przede wszystkim na zmniejszenie śmiertelności bociana w kontakcie z urządzeniami energetycznymi, ochronę żerowisk tego gatunku oraz zwiększenie bazy pokarmowej, między innymi poprzez:

- ograniczenie śmiertelności bocianów poprzez przystosowanie urządzeń elektroenergetycznych, remont bądź wymianę stacji transformatorowych i odłączników, oraz izolowanie linii niskiego napięcia,
- ustawienie 100 słupów z platformami pod gniazda,
- wybudowanie 6 zbiorników wodnych i 4 piętrzeń poprawiających warunki wodne na żerowiskach,
- remont dachów uszkodzonych przez duże, ciężkie gniazda.

W ramach projektu na terenie działek wokół wsi Żywkowo wykopano sześć oczek wodnych dla płazów, a w granicach leżącego w pobliżu użytku ekologicznego „Grądzik” wybudowano 4 piętrzenia spowalniające nadmierny odpływ wody.

Elementem projektu wspierającym zaangażowanie w ochronę bociana społeczności lokalnych jest także zakup sprzętu dla jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu Ostoi - pilarek spalinowych i agregatów prądotwórczych, które będą służyły czynnej ochronie bociana białego, do prac remontowych przy plat-

Program LIFE+ jest jedynym instrumentem finansowym Unii Europejskiej koncentrującym się wyłącznie na współfinansowaniu projektów w dziedzinie ochrony środowiska. Podzielony jest na trzy komponenty tematyczne, w ramach komponentu pierwszego przewiduje się finansowanie projektów związanych z ochroną, zachowywaniem lub odbudową naturalnych ekosystemów, naturalnych siedlisk, dzięki flory i fauny oraz różnorodności biologicznej, włącznie z różnorodnością zasobów genetycznych, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów NATURA 2000. Szczególnie chętnie wspierane są innowacyjne i demonstracyjne projekty przyczyniające się do zatrzymanie procesu utraty różnorodności biologicznej i utrzymania usług ekosystemowych na rzecz dobrobytu człowieka.

formach, prac naprawczych przy gniazdach bocianich, a także podczas ratowania młodych ptaków, zaplątanych w sznurki stosowane w gospodarce rolnej. W tym samym celu wybrane jednostki Straży otrzymały także podnośniki koszone umożliwiające prace na wysokości.

Bocian biały, jako gatunek cieszący się powszechną sympatią, jest doskonałym gatunkiem parasolowym. Ochrona jego siedlisk spotykająca się ze społeczną akceptacją, zapewnia utrzymanie warunków sprzyjających ochronie wielu innych gatunków, nie tylko ptaków.

Więcej informacji o projekcie dostępnych jest na stronie: www.ochronabociana.pl



Fot. Sebastian Menderski

Spiętrzenie wykonane w ramach projektu w okolicach Żywkowa stanie się wiosną płazim stawem.

Dla szeregu gatunków ptaków unikających sąsiedztwa człowieka, jak ptaki drapieżne czy bocian czarny, kluczowym czynnikiem odpowiadającym za sukces lęgów jest bezpieczeństwo i spokój w rewirach gniazdowych. Dlatego dla tych gatunków tworzy się specjalne strefy ochronne, ograniczające penetrację okolic gniazd w okresie lęgów i przekształcanie ich otoczenia. W Ostoje funkcjonuje około 100 takich stref, wyznaczonych głównie na gruntach Lasów Państwowych, przy udziale członków Komitetu Ochrony Orłów, którzy monitorują stan populacji tych gatunków w Obszarze.

Ostoje Natura 2000 to właściwe miejsce do koncentrowania i kompleksowej realizacji różnych, wspierających się wzajemnie i uzupełniających, działań dotyczących również ochrony innych zagrożonych elementów przyrody i krajobrazu rolniczego. Działania te powinny też być coraz istotniejszym elementem i szansą zrównoważonego rozwoju regionu, z czasem tworząc jego unikalną i rozpoznawalną markę.

Oprócz dzikiej przyrody Polska posiada np. znaczną różnorodność genetyczną zwierząt hodowlanych - ponad 200 rodzimych ras krów, koni, owiec, kóz, świń i drobiu. Wiele z nich, zagrożonych wyginięciem, objęto specjalnymi **programami ochrony zasobów genowych**. Rodzime rasy owiec, krów i koni są



Rodzime rasy zwierząt hodowlanych, tak jak koniki polskie, łatwiej znoszą trudne warunki.

szczególnie przydatne do utrzymywania w systemie ukierunkowanym na ekstensywny wypas ekologiczny na terenach o niekorzystnych warunkach gospodarowania w jakich zostały ukształtowane - wilgotnych łąkach i pastwiskach czy murawach kserotermicznych. Hodowla rodzimych ras zwierząt jest wspierana w ramach programów rolnośrodowiskowych. Ich realizacja pozwala powiązać wsparcie finansowe z tytułu ich utrzymywania ze wsparciem z tytułu ekstensywnego użytkowania gruntów, utrzymywania zagrożonych siedlisk przyrodniczych lub siedlisk ginących gatunków.

Przykładem wykorzystania różnych typów wsparcia i równoczesnej realizacji kilku programów ochrony jest **gospodarstwo Polskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków w Żywkowie**, w gminie Górowo Iławeckie. W gospodarstwie hodowane są koniki polskie i krowy polskiej rasy czerwonej, równocześnie realizowane są programy rolnośrodowiskowe, a także działalność z zakresu ekoturystyki. Na terenie gospodarstwa znajduje się wieża widokowa z której można obserwować licznie gniazdujące wokół bociany. Na dachach 9 gospodarstw z których składa się wieś, drzewach, słupach i kominach, bociany zbudowały ponad 50 gniazd, spośród których co roku większość jest zajęta. Jest to jedna z największych kolonii bocianich na Warmii i Mazurach, a na pewno jest to wieś o największym zagęszczeniu bocianów na mieszkańca. Walory te są od lat wykorzystywane w promocji wsi i regionu, nie tylko w Polsce.

W całej Polsce coraz większą popularnością cieszy się **agroturystyka i turystyka przyrodnicza** wykorzystująca lokalne walory przyrodnicze. Coraz częściej zaczynamy dostrzegać walory wypoczynku na wsi. Sieci gospodarstw agroturystycznych z powodzeniem konkurują z różnego rodzaju pensjonatami, a osobom przedsiębiorczym agroturystyka daje możliwość uzyskania dodatkowych, a w wielu przypadkach podstawowych, dochodów.

Szczególne możliwości rozwoju agroturystyki i jej promocji istnieją na obszarach cennych przyrodniczo, a do takich należą obszary Natura 2000. W Ostoi Warmińskiej istnieją spore szanse na wypromowanie bocianów i bocianich wsi jako swego rodzaju turystycznego produktu lokalnego. Bardzo popularne w ostatnich latach stało się obserwowanie ptaków, czyli tzw. *birdwatching* – wyjątkowe na skalę Europy koncentracje bocianów, w powiązaniu z możliwością obserwowania wielu innych rzadkich gatunków, już dziś przyciągają turystów z wielu krajów, w których są one rzadkością.

Szansą na rozwój agroturystyki i jej skuteczną promocję jest zakładanie stowarzyszeń agroturystycznych, marką i logo takich grup coraz częściej są obszary Natura 2000. Rozwój agroturystyki może być także wspierany przez projekty przygotowywane przez lokalne grupy działania powstałe w ramach programu Leader lub inne.

Wszelkie formy turystyki prowadzone na cennych obszarach przyrodniczych, szczególnie na Obszarach Natura 2000, muszą być realizowane z **poszanowaniem przyrody** i przestrzeganiem obowiązującego prawa. Szlaki turystyczne i wszelkie formy aktywności muszą omijać obszary występowania i koncentracji gatunków wrażliwych na obecność człowieka, chęć zysku nie może powodować podejmowania działań mogących szkodzić przyrodzie. Obserwacje bocianów białych przy gnieździe można prowadzić bez szkody dla nich nawet z niewielkiej odległości, obserwacje gniazdujących bocianów czarnych, czy orlików krzykliwych przez amatorów wrażeń czy fotografujących, bardzo często prowadzą do opuszczenia gniazd i śmierci młodych, dlatego są prawnie zabronione i karane.

Baza agroturystyczna wykorzystująca atuty przyrodnicze będzie w najbliższych latach rozwijać się coraz dynamiczniej, z pewnością także na obszarach Natura 2000. Coraz częściej w ofercie agroturystyki podkreśla się położenie na obszarach Natura 2000, a niejednokrotnie wymieniane są konkretne walory danego obszaru i gatunki, najczęściej ptaków, mające zachęcić turystów do przyjazdu. Oprócz noclegów gospodarstwa takie oferują często własne produkty spożywcze, co zwiększa popyt na ich wytwarzanie. Popyt ten coraz częściej dotyczy właśnie produktów lokalnych, najlepiej wytwarzanych przez gospodarstwa specjalizujące się w produkcji ekologicznej.

Dlatego **rolnictwo ekologiczne** jest drugim kierunkiem rozwoju jaki należałoby wspierać na obszarach Natura 2000. Jest to alternatywny dla rolnictwa konwencjonalnego system gospodarowania, który aktywizując przyrodnicze mechanizmy, poprzez stosowanie środków naturalnych, nieprzetworzonych technologicznie, zapewnia trwałą żyzność gleby, dobrostan i zdrowotność zwierząt, nie niszczy środowiska i produkuje wysokiej jakości, zdrowe produkty żywnościowe. Rolnictwo ekologiczne jest więc systemem wpływającym pozytywnie na środowisko, co też przyczynia się do osiągnięcia szeroko rozumianych korzyści rolnośrodowiskowych. Dlatego znalazło swoje miejsce w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 i będącym jego częścią programie rolnośrodowiskowym. W pakiecie wspierającym rolnictwo ekologiczne znalazło się 12 wariantów dających możliwość uzyskania wsparcia finansowego, między innymi w zakresie trwałych użytków zielonych. Wsparcie to można uzyskać już w okresie przestawiania gospodarstwa z produkcji konwencjonalnej na ekologiczną.

Więcej informacji na temat agroturystyki i rolnictwa ekologicznego można znaleźć na stronach internetowych www.agroturystyka.pl oraz www.rolnictwoekologiczne.org.pl

CO ZROBIĆ Z CHORYM LUB MARTWYM PTAKIEM?

Mieszkając w obszarze w którym co roku przebywa kilka tysięcy bocianów, a także wiele innych gniazdujących tu rzadkich gatunków, możemy spotkać się z przypadkiem znalezienia chorych lub martwych ptaków.

Zdarza się, że spotkany przez nas ptak wygląda na potrzebującego pomocy. W okresie późnej wiosny lub wczesnego lata takim słabo latającym ptakiem okazuje się najczęściej osobnik młody, który wypadł z gniazda, albo zbyt wcześnie uwierzył w swoją zdolność do lotu. U tzw. **zagniazdowników** (jak np. kaczki, gęsi, siewki, kuraki) normalnym stanem jest, że pisklęta opuszczają gniazdo w niedługim czasie po wykluciu, ale u **gniazdowników** (np. ptaki drapieżne, ptaki wróblowe, bociany) rodzice opiekują się nieporadnym potomstwem w gnieździe, które opuszczane jest zazwyczaj dopiero wtedy, gdy młode ptaki nauczą się latać. Ale nie zawsze tak musi być. U niektórych gatunków (np. sowy) podloty opuszczają gniazdo nie mając jeszcze zdolności do lotu. U innych zaś bywa tak, że w określonych warunkach, np. gdy ptaki są niepokojone przy gnieździe przez drapieżnika lub ludzi, bezpieczniejszą taktyką bywa piesza ucieczka młodzieży poza nie i rozproszenie się po różnych kryjówkach w okolicy. I młode sowy i tacy przedwczesni uciekinierzy z innych gniazd mają swoich rodziców, którzy nadal się nimi opiekują. Tak więc nawet jeśli wydaje się, że ptak bez nas sobie nie poradzi, to wcale nie musi być to prawdą. Pamiętajmy, **nie każdy ptak niezdolny do lotu musi być ptakiem potrzebującym pomocy**. Zabieranie takiego ptaka to krzywda dla niego i dla jego opiekunów.

Jednak często, a poza sezonem lęgowym zawsze, ptak który nie jest w stanie uciec przed zagrożeniem w powietrzu, to ptak który ma problem – jest chory lub kontuzjowany. Wtedy najpewniej bez pomocy ludzkiej nie będzie mógł przeżyć. Spotkać się czasami można z opinią, że skoro w przyrodzie istnieje naturalna selekcja, to nie powinniśmy w nią ingerować i pomagać zwierzętom, które zostały skazane na śmierć. Jednak jeśli zwierzę nie ucierpiało wskutek naturalnej selekcji, tylko przez efekty szeroko rozumianej ludzkiej działalności, powinniśmy raczej postarać się naprawić złe skutki spotkania np. ptaka z wytworami cywilizacji, i jeśli tylko jest to możliwe „przywrócić” poszkodowane w ten sposób zwierzę, środowisku naturalnemu.

Gatunkiem szczególnie łatwym do obserwacji, a więc i do spotkania osobników potrzebujących pomocy, jest bocian biały – ptak duży, charakterystyczny i nie stroniący od ludzi. Ptaki te, a zwłaszcza osobniki wysiadujące lęgi oraz ich przychówek – z racji umiejscawiania gniazd pośród siedzib ludzkich – są pod stałą obserwacją. W przypadku bocianów prawie każdy z nas zetknął się z historiami o pisklętach wyrzuconych z gniazda lub o młodych, które wypadły z niego nie umiejąc jeszcze fruwać.

Gdy zdarzenie dotyczy ptaka, który podczas nauki lotu został silniejszym podmuchem wiatru wytrącony z równowagi i **wypadł z gniazda**, to – o ile nie jest poturbowany (najlepiej, gdy może to stwierdzić weterynarz) – dobrze włożyć go tam z powrotem, wykonując to ostrożnie, by nie spłoszyć pozostałych młodych i nie sprowokować ich wyskoczenia. Takie prawie lotne młode mogą w przypadku silnego stresu zareagować ucieczką, co może skutkować ich kontuzjami, a z pewnością podjęciem działań ratunkowych od początku i to czasem wobec całego rodzeństwa. Pomocny byłby podnośnik, nieodzowna będzie długa drabina. Mimo trudności warto dla dobra młodego bocianka zorganizować taką akcję, gdyż dorosłe ptaki najlepiej zaopiekują się odzyskanymi dziećmi i skuteczniej przygotowują je do samodzielnego życia niż ośrodki rehabilitacyjne.

Wyjątkowo przytrafić się może **zawalenie się całego gniazda**. Jeśli ocaleją znajdujące się w nim pisklęta (jaja), to warto i trzeba w pobliżu niezwłocznie urządzić zastępcze gniazdo – włożyć tam młode ptaki (lub ocalałe jaja) – jest szansa, że dorosłe bociany podejmą obowiązki rodzicielskie. W tej sprawie można zwrócić się o pomoc do Ochotniczych Straży Pożarnych, które posiadają konieczny do tego sprzęt w postaci podnośników.

Gdy mamy do czynienia z przypadkiem **wyrzucenia pisklęcia przez dorosłe ptaki**, to musiało stać się tak z jakiegoś konkretnego powodu – zapewne było ono chore i osłabione, więc w tym wypadku wniesienie go do gniazda niewiele da – rodzice usuną go znowu, bo powody nieakceptacji pozostaną niezmiennie. Instynkt nakazuje rodzicom wyeliminowanie „podejrzanego” osobnika z gniazda, aby nie stanowił zagrożenia dla zdrowych piskląt. Zwiększyć szansę powrotu do bocianiej rodziny można podkarmiając go (dobrym pokarmem będą dżdżownice, małe ryby, myszy lub norniki). I dopiero gdy nabierze sił spróbować ponownie umieścić pisklę w gnieździe (może straż pożarna w ramach ćwiczeń pomoże w takiej akcji). Jednak najlepiej, gdy kondycję takiego ptaka i planowane wobec niego działania oceni wpierw lekarz weterynarz. Czasem właściwszą drogą będzie oddanie go do ośrodka rehabilitacji zwierząt, gdzie ma szansę zostać odchowany i wypuszczony na wolność.

Nienaturalne zachowanie młodego bociana, powodujące, że rodzice eliminują go z gniazda, może czasami wynikać z dość łatwej do określenia przyczyny – zdarza się, że do gniazda trafi sznurek przyniesiony przez ptaki wraz z wyściółką. Młody zaplątany w niego ptak szamoce się na gnieździe, nie mogąc swobodnie się poruszać (czasami zaciśnięcie sznurka może wręcz powodować martwicę kończyny). Jeśli w porę zauważymy taką sytuację i uda się zawczasu pomóc bociankowi wyplątać się ze sznurka, to będzie to skutecznym sposobem na to, by w gnieździe nie doszło do takich drastycznych wydarzeń jak usuwanie młodego ptaka z gniazda z tego powodu. Warto także zapobiegać takim sytuacjom w jeszcze prostszy sposób – zbierając z pól i gospodarstw porzucone kawałki sznurków.



Fot. Tomasz Krzyśków

Rezultatem udzielanej pomocy powinien być lotny ptak, zdolny do życia na wolności.

Z jeszcze jednym zdarzeniem możemy się spotkać w przypadku bocianów – z sytuacją gwałtownego załamania pogody po ich przylocie i powrotu ujemnych temperatur. Jest to zjawisko naturalne i ptaki napotykać na takie niespodziewane zmiany aury od tysięcy lat. Nie wydaje się, aby pomoc ze strony ludzi była konieczna i możliwa. Ptaki dość dobrze zniosą zimno, problemem tylko stać się może niedostępność pokarmu. Zatem jeżeli jakiś ptak będzie wykazywał oznaki osłabienia to tylko w takiej sytuacji należy podjąć działania jak w przypadku znalezienia ptaka rannego lub chorego. Szkodliwe natomiast jest płoszenie ptaków i zmuszanie ich do dodatkowej utraty energii. Podobne uwagi odnoszą się także do ptaków próbujących z jakichś powodów zimować, co może się zdarzać, zwłaszcza w zachodniej części kraju – zimujące ptaki bywają często przez cały czas w dobrej kondycji i nie wymagają pomocy człowieka.

Zawsze, gdy trzeba dokonać oględzin złapanego ptaka musimy mieć na uwadze jego bezpieczeństwo, ale także pamiętać o własnym. Nawet osłabiony ptak będzie próbował się bronić, a jego dziób (i pazury – u ptaków szponiastych i sów) może być niebezpieczną bronią. Aby np. bocian nie zadał gwałtownego sztychu sztydlastym dziobem należy się zabezpieczyć, unieruchamiając go. A najlepiej także nakryć głowę ptaka tkaniną, wówczas – nie widząc ludzi i sądząc, że sam jest niewidoczny – będzie spokojniej znosił czynność oględzin.

Istnieją wyspecjalizowane **ośrodki zajmujące się rehabilitacją ptaków chorych i rannych**. Najlepszym wyjściem jest dostarczenie ptaka, któremu nie można pomóc w prosty sposób (okoliczność wnioskowana na podstawie oględzin, które stwierdzają kontuzję bądź silne osłabienie organizmu), do takiego ośrodka. Pomocny może być kontakt z urzędem gminnym lub powiatowym

Lista ośrodków rehabilitacji ptaków w województwie warmińskim

Ośrodek Rehabilitacji Ptaków Dzikich w Bukwałdzie

Bukwałd 45a, 11-001 Dywity
dr n wet. Ewa Rumińska tel. 664173828
Joanna Zawadzka tel. 606818788

**Ośrodek Rehabilitacji Ptaków Drapieżnych w Dąbrówce
(Nadleśnictwo Olsztyn)**

Dąbrówka Wielka 29, 11-001 Dywity
Paweł Bednarczyk tel. 895130391, 693982171

Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt Dębiny

Ławki 72, 14-405 Wilczęta
Andrzej Brzostek tel. 501642632
Jerzy Mikians tel. 503461984

Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Jerzwałdzie

(Zespół Parków Krajobrazowych Pojezierza Iławskiego i Wzgórz Dylewskich)
Jerzwałd 62, 14-233 Jerzwałd
Tadeusz Markos tel. 897584439, 897588527

**Ośrodek Okresowej Rehabilitacji Bocianów w Krutyńi
(Mazurski Park Krajobrazowy)**

Krutyń 66, 11-710 Piecki
Maciej Głębiński tel. 897421405, 509209942

Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Napromku (Nadleśnictwo Olsztynek)

Napromek 16, 14-260 Lubawa
Lech Serwotka tel. 896458241, 501322199

(instytucjami kompetentnymi do reagowania w przypadku zagrożenia bocianów białych są poszczególne jednostki samorządu terytorialnego, tj. urzędy gminy i starostwa powiatowe). Urzędy gmin powinny posiadać procedury postępowania w przypadku znalezienia rannych zwierząt na swoim terenie, mogą także zorganizować pomoc ze strony gminnego lekarza weterynarii. Powinny też dysponować adresami placówek, do których można skierować poszkodowanego ptaka. Bezpośredni kontakt telefoniczny z najbliższymi ośrodkami może być cenny i pomocny w zorganizowaniu szybkiego transportu dla wymagającego pomocy ptaka do miejsca, w którym fachową medyczną pomoc uzyska. Pamiętajmy też o tym, że ptak, który ma szansę powrócić po rehabilitacji na wolność powinien być utrzymywany w odpowiednich warunkach, by umiał sobie samo-



Fot. Emilia Menderska

Co roku dziesiątki bocianów giną porażone prądem lub rozbite o druty linii energetycznych.

dzielnie poradzić po odzyskaniu wolności. A wszelka zażyłość z człowiekiem, jaka może powstać podczas okresu opieki, może w tym zaszkodzić.

Poza tymi wyżej wymienionymi sytuacjami, mającymi na względzie dobro ptaków - przetrzymywanie gatunków chronionych jest niezgodne z prawem; mogą czynić to tylko zarejestrowane placówki. W przypadku ptaków rannych bądź osłabionych dopuszczalne jest ich schwytanie *w celu udzielenia im pomocy weterynaryjnej i przemieszczenia do ośrodków rehabilitacji zwierząt*. W razie wątpliwości w kwestiach dotyczących przetrzymywania gatunków chronionych można uzyskać informacje w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie (u Regionalnego Konserwatora Przyrody).

Gdy znajdziemy martwego ptaka, a znalezisko ma charakter sporadyczny, to najprawdopodobniej mamy do czynienia z naturalnym przypadkiem śmiertelności. Zwłaszcza, jeśli w pobliżu jest przeszkoda, która mogła być miejscem kolizji lecącego ptaka, a czasem nawet kilku ptaków lecących razem (np. linia energetyczna, ściana), to określenie przyczyny śmierci może być jednoznaczne. Jeśli znajdziemy gdzieś więcej martwych ptaków, a nie potrafimy wskazać co się im mogło stać, to oznacza, że albo śmierć nastąpiła z powodu choroby (np. u przebywających w konkretnym miejscu stad ptaków wodnych) albo jest wynikiem zatrucia jakąś niebezpieczną substancją, którą w tym miejscu ptaki przyjęły z pokarmem. Z zasady nie należy dotykać martwych zwierząt gołymi rękami, a jeśli tak się już stanie, to warto przestrzegać dalszych zasad higieny!

JAK POMÓC W UTRZYMANIU BOCIANICH GNIAZD?

Bocianie gniazdo jest konstrukcją stabilną, niejednokrotnie użytkowaną przez kolejne pokolenia ptaków. Znane są przypadki gniazd o ponad-stuletniej historii. Jednak każda historia może zbliżyć się do swojego końca, a każde gniazdo zaliczyć swoje nieszczęśliwe przypadki. Nie zawsze jednak musi oznaczać to ostateczny kres bocianiego adresu w danym miejscu. Co zrobić, aby tak się nie stało?

Gniazda zbudowane na żywych drzewach tracą swą atrakcyjność, gdy **rozrastające się gałęzie** zasłonią dołot do gniazda. W takim przypadku wystarczy gałęzie obciąć w ten sposób, by droga dolotu znowu stała się otwarta. Ptaki będą mogły korzystać z takiego lokum, chyba że nieużywane przez nie gniazdo zmieniło już swój wygląd – wskutek odpadania materiału z brzegów gniazda,

dotychczasowa niecka z czasem przybiera kształt wypukły, dodatkowo nierzadko zarasta ona na środku chwastami lub trawą. Wówczas potrzebne jest usunięcie roślinności oraz zdjęcie górnej warstwy gniazda w taki sposób, by powtórnie powstała płytka niecka. Szanse na ponowne zasiedlenie takiego gniazda będą większe.

Bywa tak, że używane przez ptaki **gniazdo staje się zbyt duże i grozi upadkiem (lub zawaleniem dachu)** – w takim przypadku w okresie od jesieni do końca lutego (przed powrotem bocianów) należy zrzucić z niego nadmiar materiału. W dolnej części gniazda znajduje się najstarszy najczęściej zbutwiał materiał sprzed wielu lat – on też w miarę możliwości może być usunięty. Czynność ta nie musi być wcale prosta, materiał gniazdowy jest zbity, trzeba go rozrywać z dużą siłą odpowiednimi narzędziami (zakrzywionymi widłami, siekierą), uważając, by spadający materiał nie zrobił



Fot. Emilia Menderska

Wiele gniazd znajduje się na budynkach w złym stanie.

Pamiętajmy o tym, że nie tylko ptaki, ale bocianie gniazdo również jest obiektem chronionym i zamiar wszelkich prac powinien być wcześniej uzgodniony z odpowiednimi instytucjami. Prawo dopuszcza usuwanie bocianych gniazd „z obiektów budowlanych i terenów zieleni, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa lub sanitarne” w okresie od 16 października do końca lutego.

krzywdy ludziom i nie uszkodził dachu. Wystarczy pozostawić najzdrowszą, cienką warstwę gniazda (około 30 cm, a czasami nawet tylko podstawę), przykrytą świeżym materiałem (gałęziami i sianem) - tak, aby całość przypominała używane gniazdo. I czekać na powrót bocianów.

Gdy gniazdo jednak spadło w okresie, gdy bociany odleciały na zimowisko, to na jego miejscu trzeba zainstalować nową, solidną podstawę (przystrajając ją jak opisano powyżej). Jeśli takie nieszczęście jak upadek gniazda przytrafi się parze lęgowej, to – jak opisano już wcześniej przy okazji pomocy ptakom poszkodowanym – jeśli jest szansa na kontynuowanie lęgu, bo ocalały pisklęta lub jaja, należy szybko w pobliżu zbudować gniazdo zastępcze. Jeśli lęg przepadł bezpowrotnie, to mimo wszystko para ptaków może na nowej platformie spróbować zbudować fundamenty gniazda na kolejny sezon, warto więc im to umożliwić instalując odpowiednią podstawę.

Jeśli **gniazdo trzeba usunąć i przenieść**, to miejsce po starym gnieździe najlepiej dobrze wyczyścić i zabezpieczyć je przed możliwością odbudowy gniazda. Przy przenoszeniu podstawy najlepiej jest wybrać miejsce możliwie blisko dotychczas użytkowanego gniazda lub miejsce, gdzie ptaki często przesiadywały, albo wyżej położone niż poprzednia lokalizacja. Bociany wybierają miejsca z dobrym dolotem do gniazda, więc najchętniej osiedlają się w najwyższym punkcie. Podstawa powinna być przygotowana tak, by przypominała jak najwierniej gniazdo bocianie, a więc była wyłożona gałęziami (np. ze starej konstrukcji) i sianem. Miejsce, z którego przeniesiono gniazdo można dodatkowo zabezpieczyć w taki sposób, by ptaki nie mogły ponownie zbudować tam gniazda. Podobnie, jeśli problemem może być budowa gniazda na kominie, to warto zaopatrzyć go w specjalny metalowy stożek utrudniający ptakom siadanie i budowę gniazda (konstrukcja takiego zabezpieczenia zależeć będzie od konstrukcji samego komina).



Fot. Emilia Menderska

Gniazdo na kominie może przeszkadzać mieszkańcom.

„SZCZĘŚLIWY TO DOM, GDZIE BOCIANY SĄ”, CZYLI JAK ZBUDOWAĆ PLATFORMĘ



Fot. Emilia Menderska

Platforma zamontowana na dachu czeka na bociany.



Fot. Emilia Menderska

Teraz tylko rozbudować gniazdo.

Co zrobić, by bociany zagościły właśnie u nas? Od zawsze dobrym sposobem była pomoc w założeniu gniazda. Dawniej, aby zachęcić ptaki układano podstawy pod gniazda stosując drewniane koła i brony kładzione na dachy lub drzewa. Z czasem zaczęły się pojawiać rozmaite stelaże z drewna, a nawet opony ciągnikowe i samochodowe (częściej szpecące widok niż skutecznie zachęcające ptaki). Obecnie opracowane są wzory najodpowiedniejszych dla bocianów podstaw, które można zrobić samemu, albo już nawet zamówić u specjalizujących się w ich budowie wytwórców. Przygotowana platforma gniazdowa może być zajęta przez ptaki w kolejnym sezonie, ale może także czekać na zajęcie kilka lat. Ważne dla ptaków jest nie tylko miejsce na gniazdo, ale także warunki pokarmowe, jakie znajdzie w okolicy. Wszak gniazdo to nie jest miejsce służące zamieszkaniu, ale miejsce w którym musi dojść do wykarmienia i wychowania młodych.

Konstrukcja platformy zależy od miejsca, gdzie ma powstać nowe bocianie gniazdo. Inaczej wygląda taka, która jest przeznaczona na dach, inne parametry będzie mieć służąca do założenia na drzewo lub na słup, a jeszcze inne przeznaczona na komin. Zawsze jednak najlepszym dla niej budulcem będą okorowane sosnowe żerdzie o średnicy 6-9 cm (żerdzie są



Zasady mocowania platformy na kominie, słupie i dachu. Rys. Piotr Kulak.

tańsze od desek i nie wchłaniają wody tak jak one, więc nie wymagają chemicznych środków konserwujących). Do zbudowania z nich podstawy platformy – o średnicy 120-130 cm – używamy gwoździ. U góry do krawędzi podstawy przybijamy krótkie żerdki - usztywnią one konstrukcję i stanowić będą podporę dla posadowienia tzw. wieńca. Wieniec to pierścień z witek wierzbowych lub brzoźowych, grubości ok. 20 cm, okalający przygotowaną podstawę – stanowi on właściwy fundament gniazda. Można go uformować bezpośrednio na platformie, lub przygotować osobno, a potem mocno przytwierdzić do konstrukcji (najlepiej używając nierdzewnego drutu). Podstawę z wieńcem trzeba teraz odpowiednio zamontować w wybranym miejscu.



Fot. Tomasz Bałdyga

Gniazdo bociana na platformie, druga czeka na swojego lokatora.



Fot. Emilia Menderska

Montaż platformy na słupie.

rzecz, to ułożone na wierzchu gałęzie i słoma, które nadadzą ostateczny wygląd „gniazda”.

Podstawa przeznaczona na drzewo różni się nieco od platformy na dachu. Ze względu na sposób jej podparcia żerdzie podstawy powinny ściśle do siebie przylegać, dzięki czemu konstrukcja stanie się mocniejsza i bardziej stabilna. Sposób mocowania platformy do drzewa zależy od konkretnych warunków, jakie mamy do dyspozycji. Czasem warto jest użyć dodatkowych żerdzi, które przybite do pnia i konarów stanowią będą dodatkową podporę do zamocowania platformy. Do montażu lepiej używać długich (ok. 10-12 cm) gwoździ. Są skuteczniejsze niż przywiązywanie drutem, nie pozwolą też na osuwanie się zainstalowanej w ten sposób konstrukcji. Drzewo zaleczy wyrządzone nimi rany, a przecież i drut w miarę wzrostu drzewa zaczyna wrzynąć się w jego tkanki, ograniczając możliwość swobodnego rozwoju. Osadzona konstrukcja musi być stabilna, chwiejna platforma szybko zniechęci bociany do gniazdowania na niej.

Podstawa z wieńcem, która ma być zainstalowana **na wolnostojącym słupie** także musi mieć mocniejszą konstrukcję, gdyż będzie ona podparta głównie w środku. Ważne jest, aby 5 środkowych żerdzi przygotowywanej platformy ściśle do siebie przylegało. W poprzek do tych żerdzi przybijamy kolejne dwie, zaś rozstaw pomiędzy nimi powinien być dopasowany do średnicy słupa. Umożliwi to skuteczne i stabilne zamocowanie konstrukcji, bowiem platformę układa się na słupie tak, by jego szczyt mieścił się właśnie pomiędzy tymi dwoma dolnymi żerdziami. Następnie całość należy umocnić przybijając od spodu 4 krótkie żerdki.

Słup z przytwierdzoną platformą można postawić przy pomocy dźwigu lub ciągnika, osadzając go w dole o głębokości minimum 1,5 metra. Podstawę ustawnego słupa zapieramy dodatkowo kamieniami lub płytami.

W wielu miejscowościach bociany zagnieździły się albo próbują zagnieździć się na słupach energetycznych. Jednak gniazda zlokalizowane **na czynnych słupach energetycznych** mogą podnosić na podstawy tylko energetycy. Niedługojsza masowa zamiana pokryć dachów spowodowała, że wiele bocianów z roku na rok pozostało bez gniazd. A po wymianie pokrycia nie wszyscy widzieli chętnie bociany na nowych dachach. W takich warunkach rozpoczęły się przenosiny bocianów na słupy linii energetycznych, które także nie spotkały się początkowo z entuzjastycznym przyjęciem. Starano się je zniechęcić do takich przewodników zrzucając gniazda po odlocie ptaków. Na szczęście te czasy należą do przeszłości. Konsekwencja z jaką ptaki próbowały odbudowywać gniazda sprawiła, że energetycy zaczęli stosować rozwiązania bezpieczne dla ptaków i dla sieci energetycznych – odłączanie z biegnącej linii słupów zajętych na bocianie gniazdo oraz zakładanie podstaw gniazdowych, które zabezpieczają gniazdo przed upadkiem, a sieć przed skutkami takich upadków. Działania takie łączą aspekt ochrony ptaków, jak i ekonomiczny, bowiem każde zwarcie, wyłączenie prądu lub konieczność naprawy linii kosztuje. Konstrukcja podstaw ogranicza także kolizje ptaków z siecią elektroenergetyczną. Dotychczas Grupa ENERGA zamontowała już ponad 7 tysięcy profili pod bocianie gniazda (najwięcej oddział olsztyński – na Warmii i Mazurach). Jak szczytą się z efektów sami energetycy, oznacza to, że na konstrukcjach tych gniazduje około **15 tysięcy ptaków**, czyli niemal 15% populacji przylatujących do Polski bocianów.



Fot. Łukasz Łukasik

Warmińskie bociany mogą śmiało spoglądać w przyszłość.

BOCIANIE STRONY INTERNETOWE

Strony internetowe partnerów projektu ochrony warmińskich bocianów:

<http://olsztyn.rdos.gov.pl/>

<http://www.ptop.org.pl/>

**Więcej informacji o życiu i ochronie bocianów
można także poszukać w internecie, np. pod adresami:**

<http://ochronabociana.pl/>

<http://www.bociany.pl/>

<http://www.bocian.org.pl/programy/bocian-bialy>

**Losy prawie 100 europejskich bocianich rodzin można oglądać
w sezonie lęgowym dzięki kamerom zainstalowanym w pobliżu
bocianich gniazd. Linki do tych transmisji można znaleźć na stronie:**

<http://www.bocianyonline.pl/kamery.html>



CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ?

- Cenian Z. & Sikora A. 1995. Rozmieszczenie, liczebność i efektywność lęgów bociana białego *Ciconia ciconia* w północnych rejonach Warmii w 1994 r. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 51, 6: 39–56.
- Cenian Z., Kalisiński M., Kapowicz R., Rodziejewicz M., Stój M. & Wojciak J. 2006. Sytuacja i stan ochrony orlika krzykliwego *Aquila pomarina* w Polsce na przełomie XX/XXI w. W: Anderwald D. (red.) *Ochrona drapieżnych zwierząt. Poszukiwanie kompromisów.* Stud. i Mat. CEPL 8, 2, (12): 93–103.
- Głowaciński Z. (red.) 2001. *Polska czerwona księga zwierząt – kręgowce.* PWRiL, Warszawa.
- Jakubiec Z. & Guziak A. 2006. Bocian biały w Polsce w roku 2004. W: Guziak R., Jakubiec Z. (red.) *Bocian biały Ciconia ciconia (L.) w Polsce w roku 2004. Wyniki VI Międzynarodowego Spisu Bociana Białego.* PTPP „pro Natura”. Wrocław: 377–394.
- Jakubiec Z. 2004. Bocian biały. W: Gromadzki M. (red.) *Poradnik ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 – poradnik metodyczny.* Ptaki. Ministerstwo Środowiska.
- Jakubiec Z., Szymoński P. 2000. *Bociany i boćki.* PTPP „proNatura”. Wrocław.
- Kaługa I. 2009. *Korzyści dla rolnictwa wynikające z gospodarowania na obszarach Natura 2000.* Ministerstwo Środowiska. Warszawa.
- Kaługa I. 2011. *Bocian.* Wydawnictwo ekoBocian. Siedlce.
- Kłosowscy G. i T. *Bocian. Polski ptak.* Wydawnictwo MAZURY. Olsztyn.
- Kruszewicz A. 2010. *Ptaki Polski. t.I. Multico.* Warszawa.
- Sidło P.O., Błaszowska B. & Chylarecki P. (red.) 2004. *Ostoje ptaków o randze europejskiej w Polsce.* OTOP:
- Sikora A., Cenian Z., Rohde Z., Chylarecki P. 2008. *Ocena wpływu zalesień na gruntach prywatnych w OSOP “Ostoja Warmińska” na populacje orlika krzykliwego *Aquila pomarina* i bociana białego *Ciconia ciconia*.* Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Gdańsk, Olsztyn, Warszawa.
- Sikora A., Rohde Z., Gromadzki M., Neubauer G. & Chylarecki P. (red.) 2007. *Atlas rozmieszczenia ptaków lęgowych Polski 1985–2004.* Bogucki Wyd. Nauk., Poznań. Warszawa.
- Wilk T., Jujka M., Krogulec J., Chylarecki P. 2010. *Ostoje ptaków o znaczeniu międzynarodowym w Polsce.* OTOP.
- Wołkow W. 2007. *Bocian.* Wydawnictwo ŻAR.

PRZYDATNE ADRESY

- Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Olsztynie, ul. Dworcowa 60, 10-437 Olsztyn, tel. (89) 537 21 00, fax. (89) 527 04 23, e-mail: sekretariat.olsztyn@rdos.gov.pl
- Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, ul. Ciepła 17, 15-471 Białystok, tel./fax (0 85) 664 22 55, <http://www.ptop.org.pl>
- Park Krajobrazowy Puszczy Rominckiej, 19-505 Żytkiejmy, ul. Szkolna 1. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Olsztynie, 10-959 Olsztyn, ul. Kościuszki 46/48
- Komitet Ochrony Orłów, ul. Niepodległości 53/55, 10-044 Olsztyn lub skrytka pocztowa 55, 10-001 Olsztyn 1, tel./fax 89 5353254, e-mail: kontakt@koo.org.pl
- Punkt Informacyjny PTO w Żywkowie, Żywkowo 7, 11-220 Górowo Iławeckie, tel./fax. 89 761 82 07 lub 506 709 084, e-mail: zywkowo@ptop.org.pl, www.bociany.info
- Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie, ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn, tel. (0 89) 535 76 84, (0 89) 526 44 39, fax wew. 47, <http://www.w-modr.pl>
- Wojewódzkie Centrum Informacji Turystycznej; ul. Staromiejska 1, 10-017 Olsztyn, tel.: (089) 53 53 566, fax: (089) 53 53 566
- Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Departament Turystyki; 10-562 Olsztyn, ul. Emilii Plater 1, tel.: (089) 52 19 450; fax.: (089) 53 53 566; e-mail: dt@warmia.mazury.pl
- Warmińsko-Mazurska Regionalna Organizacja Turystyczna, ul. Staromiejska 1, Olsztyn, tel.: (089) 53 53 565, 53 53 567, fax.: (89) 53 53 566, e-mail: wcit@warmia.mazury.pl, strona internetowa: <http://www.warmia-mazury-rot.pl>



Natura 2000, co to takiego?	1
Obszar Specjalnej Ochrony Natura 2000 „Ostoja Warmińska”	6
Człowiek i ptaki w krajobrazie rolniczym	17
Prowadzenie gospodarstw rolnych na obszarach Natura 2000.	25
Programy rolnośrodowiskowe, możliwości ich wdrażania i korzyści	31
Koszenie i wypas to nie wszystko	36
Co zrobić z chorym lub martwym ptakiem?	43
Jak pomóc w utrzymaniu bocianich gniazd?	48
„Szczęśliwy to dom, gdzie bociany są”, czyli jak zbudować platformę	50



ISBN: 978-83-936440-0-1